VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI KULTURY FIZYCZNEJ, SPORTU I TURYSTYKI**
(NR 6)
z dnia 21 grudnia 2011 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 6)

21 grudnia 2011 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Ireneusza Rasia (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2012 (druk nr 44) w zakresie:

1) części budżetowej 25 – Kultura fizyczna
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) dotacje celowe z zał. nr 8,
c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,

2) części budżetowej 40 – Turystyka
a) wydatki z zał. nr 2,
b) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8,
c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,

3) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 40,

4) przychody i wydatki państwowych funduszy celowych z zał. nr 6
a) plan finansowy Funduszu zajęć Sportowych dla Uczniów,
b) plan finansowy Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej,

5) plany finansowe instytucji gospodarki budżetowej z zał. nr 13 – Centralnego Ośrodka Sportu,

6) plan finansowy Polskiej Organizacji Turystycznej z zał. nr 14.

– rozpatrzenie wniosku o powołanie podkomisji stałej do spraw przygotowań Polski do organizacji Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012.

W posiedzeniu udział wzięli: **Joanna Mucha** minister sportu i turystyki wraz ze współpracownikami, **Łukasz Marszałek, Grażyna Surawska, Marzena Gałajca** główni specjaliści w Ministerstwie Finansów, **Olga Pogorzelska** inspektor w Najwyższej Izbie Kontroli, **Rafał Szmytke** prezes Polskiej Organizacji Turystycznej wraz ze współpracownikami, **Adam Krzesiński** sekretarz generalny zarządu Polskiego Komitetu Olimpijskiego, **Bogusław Gałązka** dyrektor Letnich Igrzysk Olimpiad Specjalnych, **Andrzej Grzesiński** członek Buisness Centre Club, **Piotr Grzybowski** skarbnik Zarządu Głównego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, **Tadeusz Wróblewski** sekretarz generalny Polskiego Związku Kajakowego, **Wacław Hurko** zastępca przewodniczącego Rady Głównej Krajowego Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe, **Marek Rzepkiewicz** członek NSZZ „Solidarność".

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer** oraz **Artur Zaniewski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Porządek dzienny przewiduje rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego

projektu ustawy budżetowej na rok 2012 (druk nr 44) w zakresie, którego nie przytoczę, albowiem porządek obrad jest długi. Chciałbym wnieść w imieniu prezydium Komisji poprawkę do porządku obrad i dodać punkt związany z głosowaniem w sprawie powołania stałej podkomisji do spraw przygotowań Polski do Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012 w czternastoosobowym składzie. Jest to kontynuacja prac podkomisji funkcjonującej w poprzedniej kadencji Sejmu. Taką decyzję podjęło Prezydium Sejmu w dniu 18 listopada br. Nie widzę powodu, aby odkładać decyzję o powołaniu tej podkomisji do stycznia. Parytet został ustalony i przekazano go liderom ugrupowań. Zaraz po omówieniu części budżetowej powołalibyśmy stałą podkomisję. Proszę, aby państwo się do tego przygotowali i zgłosili nazwiska posłów, którzy będą jej członkami, ażeby można było zapisać je w protokole z posiedzenia Komisji. Oczywiście, jeżeli taką zmianę w porządku dziennym przegłosujemy.

W związku z tym, że nie słyszę sprzeciwu, wnoszę o uzupełnienie porządku dziennego o punkt: powołanie stałej podkomisji do spraw przygotowań Polski do Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012.

Kto jest za? (17). Kto jest przeciw? (0). Kto wstrzymał się od głosu? (0).

Wszyscy byli za wnioskiem. Musiałem przeprowadzić głosowanie, ze względu na to, że posiedzenie Komisji jest transmitowane. Zostałem upomniany, że głosowania należy przeprowadzać do końca procedury, nawet gdy jestem przekonany, że wszyscy głosowali za.

Wprowadziliśmy zmianę do porządku dziennego. Wobec braku innych zgłoszeń porządek został ustalony. Oddaję głos posłowi Janowi Tomaszewskiemu.

Poseł Jan Tomaszewski (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni zgromadzeni. Chciałbym, korzystając z obecności pani minister, złożyć wniosek w sprawach różnych. W wywiadach medialnych pani minister podkreśla swoją bezsilność, jeśli chodzi o kontrolę Polskiego Związku Piłki Nożnej. Chciałbym przedstawić pani minister i szanownym kolegom kilka faktów związanych z łamaniem statutu FIFA, UEFA, Karty Olimpijskiej, po których to incydentach, że się tak wyrażę, można rozpocząć procedurę wprowadzania komisarza do Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Myślę, że ewentualnie w styczniu będziemy kontynuowali temat PZPN w bardziej uporządkowanej formie. W sprawach bieżących pan poseł zawsze będzie mógł na zakończenie posiedzenia Komisji wygłosić swoje oświadczenie, które dotrze zapewne do pani minister. W związku z tym, że porządek dzienny został ustalony, chciałem powitać panią minister Joannę Muchę, panią podsekretarz stanu Katarzynę Sobierajską oraz całą grupę osób im towarzyszących, zarówno przedstawicieli Ministerstwa Sportu i Turystyki jak i innych organizacji, które współdziałają z tym ministerstwem. Chciałem również powitać całe środowisko sportowe w osobie pana Adama Krzesińskiego – sekretarza generalnego Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Witam również wszystkie moje koleżanki oraz kolegów. Przystępujemy do pracy, albowiem jest jej dużo. Będziemy procedowali w następujący sposób – przechodzimy do punktu pierwszego. Jeśli pani minister zechce powiedzieć coś na wstępie, to bardzo proszę. Następnie każdą z części budżetu będzie przedstawiała – jeśli dobrze rozumiem – wskazana przez panią minister osoba. Po tym zaprezentowany zostanie koreferat posła, który został wyznaczony przez prezydium Komisji. Następnie odbędzie się dyskusja i będziemy zamykali poszczególne punkty porządku posiedzenia. Na zakończenie przewiduję głosowanie dotyczące opinii Komisji, wraz z ewentualnymi wnioskami.

Nie stwierdzam uwag odnośnie do takiego sposobu procedowania porządku dziennego. Bardzo proszę, oddaję głos pani minister.

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie. Pierwszy raz, jak dobrze państwo wiedzą, jestem po tej stronie stołu, proszę więc o wyrozumiałość z państwa strony.

Proszę państwa, nasz tegoroczny budżet jest w znacznie większym stopniu zbliżony do budżetów z lat ubiegłych, niż mogłoby się to wydawać. Oczywiście, jeśli patrzymy

na duże kwoty i sumy, to tąpnięcie jest duże i różnica jest znaczna. Wynika to jednak z inwestycji wieloletniej, która zakończy się w najbliższym roku. Jeśli chodzi o kwoty związane z działalnością statutową, są bardzo porównywalne, a średni wzrost utrzymuje się na poziomie 3%.

Mam ogromną prośbę, aby pozwolili państwo na przedstawienie prezentacji w zmienionym trybie, w stosunku do tego, który zaproponowano w porządku obrad. Chcemy przedstawić całą część 25 oddzielnie, a następnie część 40, łącznie z funduszami i wszelkimi innymi wpływami do budżetu. W tej formule i w takim kształcie będzie to dużo bardziej transparentne i przejrzyste. Jeśli państwo wyrażą zgodę na taki tryb procedowania, byłabym bardzo wdzięczna.

Od razu chcę odpowiedzieć panu posłowi Tomaszewskiemu, że z olbrzymią ochotą i ogromnym zainteresowaniem wysłucham tych uwag, które będzie chciał mi przedstawić. Traktuję to jako wsparcie i pomoc w tej relacji, która – jak wszyscy wiemy – nie jest najłatwiejsza.

Pan przewodniczący kiwa głową, co, jak rozumiem, oznacza zgodę na procedowanie w takiej formie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dokładnie tak to planowaliśmy i jesteśmy na to przygotowani.

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:

W takim razie proszę pana przewodniczącego o możliwość oddania głosu pani dyrektor Annie Klimek-Krypie, która przedstawi bardzo dobrą i szczegółową prezentację.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Rozumiem – część budżetowa 25 – Kultura fizyczna, bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Ekonomiczno-Finansowego Ministerstwa Sportu i Turystyki Anna Klimek-Krypa:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, chcę państwu przedstawić informację o budżecie państwa na rok 2012 w zakresie części 25 – Kultura fizyczna i sport. Proszę państwa, wydatki łączne na zadania z obszaru kultury fizycznej i sportu wynoszą 1.386.313 tys. zł. Przeznaczone są one na realizację zadań w trzech obszarach. W części 25 – Kultura fizyczna i sport wydatki zaplanowano na poziomie 562.374 tys. zł, co stanowi prawie 41% łącznych wydatków na zadania z obszaru kultury fizycznej. W ramach kwoty na kulturę fizyczną realizowane są następujące przedsięwzięcia: finansowanie programu wieloletniego „Przygotowanie i wykonanie przedsięwzięć EURO 2012”. Na to zadanie w programie wieloletnim, w uchwale, w harmonogramie przewidziano środki w kwocie 40.000 tys. zł. W roku 2011 w uchwale Rady Ministrów na to zadanie przewidziane były środki w kwocie 495.000 tys. zł. Były to pieniądze na budowę Stadionu Narodowego. Na kontynuację piątej już edycji budowy boisk, w ramach programu inwestycyjnego „Moje Boisko – Orlik 2012” zabezpieczono środki w kwocie 450.000 tys. zł – czyli na poziomie roku 2011. Na wszystkie zadania statutowe z obszaru sportu powszechnego, wyczynowego, w zakresie sportu osób niepełnosprawnych, a także w zakresie zadań administracyjnych, przewidziano kwotę 272.374 tys. zł, co stanowi realny wzrost o około 3% w stosunku do wydatków w roku 2011.

Drugim obszarem jest część 83 – Rezerwy celowe. W ramach rezerw celowych ujęto zadanie w pozycji 40, które dotyczy dofinansowania zadań związanych z EURO 2012, oraz „Upowszechniania sportu wśród dzieci w zakresie piłki siatkowej 30 milionów złotych”. Łącznie w tej rezerwie zaplanowano kwotę 284.139 tys. zł. Jest to 21% wszystkich wydatków na zadania z obszaru kultury fizycznej.

Państwowe fundusze celowe, w których minister właściwy do spraw kultury fizycznej jest dysponentem środków. Ministerstwo Sportu i Turystyki posiada dwa takie fundusze celowe: Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej oraz Fundusz Zajęć Sportowych dla Uczniów. Na te zadania zaplanowano wydatki w kwocie 540.800 tys. zł. Jest to prawie 40% wszystkich wydatków na rok 2011.

Głównymi zadaniami, przeznaczonymi do realizacji przez Ministerstwo Sportu i Turystyki w 2012 roku, będzie przede wszystkim organizacja finałowego turnieju Mi-

strzostw Europy w Piłce Nożnej EURO UEFA 2012, jak również realizacja V edycji programu „Moje Boisko – Orlik 2012", uczestnictwo reprezentacji Polski w Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Londynie, uczestnictwo reprezentantów Polski w Letnich Igrzyskach Paraolimpijskich w Londynie oraz uczestnictwo reprezentacji Polski w Zimowych Igrzyskach Olimpijskich Młodzieży w Insbrucku.

Przechodzimy do wydatków i dochodów typowo budżetowych. W ustawie budżetowej zaprojektowano dochody budżetowe w części 25 – Kultura fizyczna, które przewidujemy na rok 2012 w kwocie 1250 tys. zł. Te środki otrzymamy w formie dochodów budżetu państwa z kar umownych i zwrotów beneficjentów z tytułu podatku VAT. Są to przede wszystkim kary związane z budową obiektów sportowych, czyli Orlików. Będzie to kwota około 1000 tys. zł oraz sprzedaż wydawnicza…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

To będzie jeden Orlik.

Zastępca dyrektora departamentu MSiT Anna Klimek-Krypa:

Tak, jeden Orlik to będą dochody budżetu państwa, czyli kary. Około 40 tys. zł przyniosą dochody z tytułu wydawnictw szkoleniowo-metodycznych.

W zakresie wydatków, tak jak już wspomniałam, w części 25 zaplanowano kwotę 562.374 tys. zł. W naszym materiale jest wskazane, że jest to 55,7% w stosunku do wydatków w roku 2011. Proszę jednak wziąć pod uwagę to, że w roku 2011 w programie wieloletnim pod tytułem „Przygotowanie i wykonanie przedsięwzięć EURO 2012" na budowę Stadionu Narodowego była przewidziana kwota 495.677 tys. zł. Realny wzrost wydatków w części 25 to 103%.

Tak jak wspomniałam wcześniej, wydatki na administrację publiczną to zaledwie 4,3% wydatków ogółem w części 25. Obrona narodowa to około 0,1%, albo nawet mniej, botylko 5 tys. zł. Dział Kultura fizyczna i sport to prawie 96% wszystkich wydatków w części Kultura fizyczna.

Część 25 dzieli się na trzy działy. Mamy dział administracja publiczna – w ramach tych wydatków zaplanowano kwotę 24.314 tys. zł. Stanowi to 99,1% wydatków ujętych w ustawie budżetowej. W ramach tego działu realizujemy zadania w dwóch obszarach. Pierwszy z nich to utrzymanie i funkcjonowanie urzędów, czyli rozdział 75001. Na te zadania zaplanowaliśmy kwotę w wysokości 24.248 tys. zł, co stanowi minimalny wzrost o 1,1%. Na tę kwotę składają się wynagrodzenia wraz z pochodnymi i dodatkowym wynagrodzeniem rocznym, pozostałe wydatki związane z utrzymaniem ministerstwa, czyli czynsz, zakup materiałów, sprzętu, energii, ogrzewania oraz finansowanie delegacji służbowych krajowych i zagranicznych pracowników Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Wydatki majątkowe są zaplanowane w kwocie 255 tys. zł, na zakup sprzętu komputerowego i oprogramowania. Udział wydatków bieżących to prawie 99%, a wydatki majątkowe to 1,1%.

W dziale Administracja w roku 2012 pojawił się nowy rozdział – Przygotowanie i sprawowanie przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej. Taki sam rozdział jest również w części 40. Przyznane środki – dla części 25 jest to 66 tys. zł, a dla części 40 to 25 tys. zł. Realizowane jest również zadanie specjalne pod nazwą „System motywacyjno-lojalnościowy dla Ministerstwa Sportu i Turystyki". Ten program jest wpisany w program wieloletni – „Przygotowanie, obsługa i sprawowanie Przewodnictwa Polski w Radzie Unii Europejskiej w II połowie 2011 r.".

Mamy również dział Obrona narodowa, na który zaplanowano wydatki w kwocie 5 tys. zł. Te środki otrzymujemy w formie limitu z Ministerstwa Obrony Narodowej. Jest to 50% środków ujętych w budżecie na rok 2011. Przeznaczone one są na zadania obronne ujęte w „Programie Pozamilitarnych Przygotowań Obronnych Rzeczpospolitej Polskiej w latach 2009-2018".

Dział Kultura fizyczna – największy dział, w którym zaplanowaliśmy środki w kwocie 538.055 tys. zł. Największy udział w środkach przeznaczonych na ten dział mają zadania związane z budową boisk z programu „Moje Boisko – Orlik 2012" – prawie 47%, następne zadania dotyczą kultury fizycznej i sportu. W tym zakresie realizujemy zadania w trzech obszarach: sportu powszechnego, wyczynowego i sportu osób niepeł-

nosprawnych, co stanowi 35% wydatków w dziale 926. Następny rozdział to – Pozostała działalność. Mamy tu zaplanowane środki na realizację programu wieloletniego, związanego z budową Stadionu Narodowego, co stanowi 14%.

Jak już wspomniałam, wydatki budżetowe w dziale 926 wynoszą 55%, ale jak się uwzględni zadania strategiczne, czyli program wieloletni i budowę Orlików, to realny wzrost wynosi 3,3% w stosunku do roku 2011. Na zadania *stricte* statutowe zaproponowaliśmy kwotę 248.055 tys. zł, co w stosunku do roku 2011 oznacza 3,3% wzrostu, to jest sporo. Udział procentowy wydatków majątkowych i wydatków bieżących w dziale – Kultura fizyczna wynosi 55%.

Rozdział 92601, on się tak ładnie nazywa – Obiekty sportowe. W tym rozdziale zaplanowane są wydatki na organizację V edycji programu „Moje Boisko – Orlik 2012". Tak jak już wcześniej powiedziałam, są to środki zaplanowane na poziomie roku 2011. W ramach tych środków planuje się budowę około 550 obiektów, w tym 400 kompleksów boisk Orlik i około 140 lodowisk, czyli Białych Orlików. Planujemy też remont 10 Orlików.

W ramach rozdziału 92603 znajdują się środki dla Komisji do Zwalczania Dopingu w Sporcie. W projekcie ustawy budżetowej na jej zadania zaplanowano środki w wysokości 1736 tys. zł. Jest to około 30% wzrost. W ramach tych środków zaplanowano wynagrodzenia wraz z pochodnymi, zakup sprzętu, wydatki majątkowe oraz pozostałe wydatki związane z zadaniami statutowymi komisji w kwocie 1327 tys. zł. W ramach zadań statutowych komisji przewiduje się przede wszystkim kontynuację działalności edukacyjnej, zwłaszcza edukacji profesjonalnych zawodników, trenerów, uczniów szkół gimnazjalnych, licealnych oraz szkół mistrzostwa sportowego, szczególnie narażonych na stosowanie substancji zabronionych. Przeprowadzane będą badania antydopingowe. Zaplanowane środki w ustawie budżetowej pozwolą na pobranie 2700 próbek antydopingowych. Prowadzona będzie również działalność informacyjna w zakresie upowszechniania listy środków farmakologicznych i metod uznanych za dopingujące.

W rozdziale Instytucje kultury fizycznej – Centralny Ośrodek Sportu…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo przepraszam pani dyrektor. Bardzo proszę o przeniesienie rozmów z sali na zewnątrz. Myślę, że pani dyrektor za chwilę będą one przeszkadzały.

Zastępca dyrektora departamentu MSiT Anna Klimek-Krypa:

Dziękuję. Tak jak państwo wiedzą, Centralny Ośrodek Sportu od dnia 1 stycznia 2011 roku zmienił swoją formę funkcjonowania. Do końca 2010 roku funkcjonował jako państwowy zakład budżetowy, natomiast od 1 stycznia 2011 roku funkcjonuje w formie instytucji gospodarki budżetowej, posiada osobowość prawną i jest wpisany do KRS oraz otrzymuje na bieżące zadania określone ustawowo dotację celową z budżetu państwa w kwocie 20.979 tys. zł, a także dotację celową z budżetu na dofinansowanie kosztów realizacji inwestycji i zakupów inwestycyjnych w kwocie 2930 tys. zł. Łącznie dla Centralnego Ośrodka Sportu w formie dotacji celowej przeznaczono 23.909 tys. zł – to około 3,5% więcej niż w roku 2011.

Zadania w zakresie kultury fizycznej – na te zadania zaplanowano kwotę 188.000 tys. zł. Zostanie ona rozdzielona pomiędzy trzy obszary zadań. Na zadania z zakresu sportu wyczynowego będzie przeznaczone około 86% wydatków z rozdziału 92605. Na zadania z zakresu sportu powszechnego zaplanowano kwotę 22.049 tys. zł. A na zadania a zakresu sportu osób niepełnosprawnych kwotę 4554 tys. zł. Na realizację zadań z zakresu sportu powszechnego, zleconych stowarzyszeniom i fundacjom działającym w sferze kultury fizycznej w formie dotacji celowych, zaplanowano, tak jak powiedziałam, 22.049 tys. zł, co stanowi wzrost o 3,5% w stosunku do wydatków ujętych w ustawie na to zadanie w roku 2011.

W roku 2012 z obszaru sportu powszechnego realizowane będzie wspieranie upowszechniania sportu w różnych grupach społecznych i środowiskach – tak jak państwo widzą na prezentacji. Będą to środowiska wiejskie, akademickie oraz w różne grupy społeczne i zawodowe, w środowisku osób z nadwagą, w środowisku polonii oraz Polaków zamieszkujących za granicą.

Zadania z zakresu sportu wyczynowego zostały zaplanowane w kwocie 161.000 tys. zł. W porównaniu do roku 2011 jest to wzrost o 2,2%. W ramach tych środków realizowane są trzy programy. Największy udział w zadaniach sportu powszechnego mają przygotowania do mistrzostw świata lub Europy w sportach olimpijskich – jest to 72%.

Tak, jak już wcześniej wspomniałam, na realizację zadań z zakresu sportu osób niepełnosprawnych zaplanowaliśmy 4554 tys. zł. Jest to o 3,5% więcej niż w roku ubiegłym, gdy zaplanowano na to zadanie 4400 tys. zł.

W ramach rozdziału 92695 zaplanowaliśmy środki na poziomie 74.326 tys. zł. Tu również widzą państwo udział procentowy wydatków w tym rozdziale. Najwyższy udział mają wydatki majątkowe. W tej grupie wydatków znajduje się program wieloletni „Przygotowanie i wykonanie przedsięwzięć EURO 2012", co stanowi kwotę 40.000 tys. zł.

Świadczenia na rzecz osób fizycznych to kwota 22.315 tys. zł, a wydatki bieżące związane z wykonywaniem zadań Ministerstwa Sportu i Turystyki zamykają się kwotą 6400 tys. zł. Dotacje związane z Instytutem Sportu kosztować będą 3601 tys. zł. W ramach świadczeń na rzecz osób fizycznych wypłacane są nagrody za wybitne wyniki sportowcom, trenerom, działaczom oraz świadczenia olimpijskie, paraolimpijskie i świadczenia pieniężne dla byłych medalistów zawodów „Przyjaźń". Pozostałe zadania związane są z działalnością ministerstwa, czyli współpracą z polskimi związkami sportowymi, Systemem Informacji Sportowej, obsługą realizacji programu „Moje Boisko – Orlik 20120" oraz wpłatami składek do organizacji międzynarodowych.

W ramach grupy wydatków majątkowych, tak jak już wcześniej wspomniałam, finansowany jest program wieloletni „Przygotowanie i wykonanie przedsięwzięć EURO 2012", który zamyka się kwotą 40.000 tys. zł. Jest ona przeznaczona na kontynuację budowy Stadionu Narodowego w Warszawie, natomiast 2000 tys. zł przeznaczone będzie na zakup sprzętu do badań antydopingowych dla Instytutu Sportu. Obecnie istnieje możliwość udzielania dotacji dla Instytutu Sportu, która wynika z ustawy o sporcie.

Część 83 – w projekcie ustawy budżetowej na rok 2012 ujęto w pozycji 40 zadanie pod nazwą „Dofinansowanie zadań związanych z EURO 2012" oraz zadanie „Upowszechnianie sportu wśród dzieci i młodzieży w zakresie piłki siatkowej 30 milionów złotych", na które przewidziano łączną kwotę 284.139 tys. zł. Te środki są przeznaczone na sfinansowanie kosztów poniesionych w związku z funkcjonowaniem i przygotowaniem Stadionu Narodowego oraz terenów wokół do przeprowadzenia turnieju UEFA EURO 2012 w kwocie 254.139 tys. zł. Środki w kwocie 30.000 tys. zł zostaną przeznaczone, jak nazwa wskazuje, na upowszechnianie sportu wśród dzieci i młodzieży w zakresie piłki siatkowej w dwóch obszarach – sportu powszechnego i sportu osób niepełnosprawnych, jak i w części w sporcie młodzieżowym.

Ministerstwo Sportu i Turystyki ma w swojej gestii dwa państwowe fundusze, które nie posiadają osobowości prawnej. Pierwszy to: Fundusz Zajęć Sportowych dla Uczniów. Projekt jego planu finansowego znajduje się w załączniku nr 6 do projektu ustawy budżetowej i obejmuje stan funduszu na początek roku. Ta kwota jest prognozowana i wynosi 2891 tys. zł. Przychody funduszu zaplanowano na 12.000 tys. zł – na poziomie roku 2011. Źródłem przychodów są wpływy z dopłat wnoszonych przez podmioty świadczące usługi, których przedmiotem jest reklama napojów alkoholowych. Planowane wydatki, określone są na poziomie 12.004 tys. zł. Na dofinansowanie zajęć sportowych dla uczniów w roku 2012 przewidziane jest 12.000 tys. zł. Będziemy realizowali dwa takie programy. Jeden z nich rozpoczął się praktycznie w chwili obecnej – „Upowszechnianie sportów zimowych", a drugi to „Powszechna nauka pływania". Pozostała kwota 4 tys. zł to opłaty bankowe. Stan funduszu na koniec 2012 roku prognozujemy na kwotę 2887 tys. zł.

Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej również jest zawarty w załączniku nr 6 do ustawy budżetowej. Obejmuje on stan na początek roku, który wynosi prawie 74.000 tys. zł. Przychody funduszu zaplanowano na poziomie 532.500 tys. zł. Wpływy pochodzące z dopłat określonych w ustawie o grach losowych stanowiących monopol państwa, określone zostały przez Totalizator Sportowy na poziomie 528.800 tys. zł. Prognozowane odsetki bankowe wyniosą 3700 tys. zł. Koszty, bądź wydatki funduszu ukształtują się na poziomie 528.810 tys. zł. Kwota 528.800 tys. zł to zadania realizowane na podstawie

ustawy tworzącej ten fundusz, 10 tys. zł to opłaty bankowe. Stan funduszu na zakończenie 2012 roku wyniesie 77.000 tys. zł. Tak jak wspomniałam, podział kwoty 528.800 – inwestycje sportowe 65% – jest to kwota 343.720 tys. zł, program „Rozwijanie sportu wśród dzieci i młodzieży" to 30,5% czyli 161.284 tys. zł, a rozwijanie sportu wśród osób niepełnosprawnych to 4,5% czyli 23.796 tys. zł.

W ramach rozwijania sportu wśród dzieci i młodzieży realizujemy dwa programy. Jeden z tych programów to „Szkolenie i współzawodnictwo sportowe młodzieży uzdolnionej sportowo". Na to zadanie przewidziano 123.382 tys. zł. Widać tutaj procentowy udział każdego programu w kwocie ogółem. Na program „Sport Wszystkich Dzieci" zaplanowano środki w kwocie 37.902 tys. zł. Na sport osób niepełnosprawnych kwotę 23.796 tys. zł. Realizujemy tu zadania w dwóch obszarach – „Upowszechnianie sportu osób niepełnosprawnych" – na to zadanie przeznaczamy kwotę 13.502 tys. zł oraz „Wspieranie współzawodnictwa sportowego osób niepełnosprawnych", na którego realizację przewidzieliśmy kwotę 10.294 tys. zł. Realizowane są tu trzy działania.

W załączniku nr 13 mamy plan finansowy Centralnego Ośrodka Sportu, który funkcjonuje w formie instytucji gospodarki budżetowej. W skład planu finansowego Centralnego Ośrodka Sportu wchodzą przychody w wysokości 91.701 tys. zł. W tych przychodach mieszczą się dotacje z budżetu państwa – to jest przełożenie budżetu w części 25 na plan finansowy COS. W przychodach Centralny Ośrodek Sportu ma zaplanowane dotacje z budżetu państwa na kwotę 23.909 tys. zł. Dotacja celowa na bieżące utrzymanie i zarządzanie obiektami sportowymi COS, tak zwana dotacja celowa bieżąca, zamyka się kwotą 20.979 tys. zł i udzielana jest na podstawie ustawy o sporcie. Dotacja celowa majątkowa inwestycyjna na inwestycje i zakupy inwestycyjne w kwocie 2930 tys. zł jest udzielana na podstawie ustawy o finansach publicznych.

Drugim przychodem z tytułu prowadzonej działalności – jest to bardzo znaczna kwota prawie 68.000 tys. zł – jest przychód z realizacji zadań publicznych z zakresu kultury fizycznej. Polegają one na tworzeniu bazy materialno-technicznej oraz warunków organizacyjnych i ekonomicznych dla szkolenia sportowego prowadzonego przez polskie związki sportowe i inne podmioty działające w zakresie kultury fizycznej, jak również dochody własne z działalności podstawowej – takie jak najem, dzierżawa obiektów sportowych, usługi z zakresu odnowy biologicznej, rehabilitacji i promocji zdrowia.

Przychody zostały zaplanowane na poziomie 92.000 tys. zł, a koszty zaplanowano w kwocie prawie 103.000 tys. zł. Koszty te dzielimy na dwa obszary – koszty funkcjonowania, które wynoszą prawie 100.000 tys. zł, na które składają się: działalność bieżąca związana z utrzymaniem obiektów sportowych, takich jak hale sportowe, baseny, boiska i tak dalej, czyli opłaty za materiały, energię, podatek od nieruchomości, wynagrodzenia osobowe, składki na ubezpieczenia społeczne, świadczenia i pozostałe koszty, a także amortyzacja.

Pozostałe koszty wynoszą 3630 tys. zł i dotyczą inwestycji realizowanych ze środków własnych oraz koszty związane z realizacją zadań ze środków budżetowych dotacji celowej, czyli z kwoty 2930 tys. zł. Zatrudnienie w Centralnym Ośrodku Sportu pozostaje na poziomie roku 2011, czyli 650 osób.

Dziękuję bardzo, omówiłam całą część 25.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję pani dyrektor. Bardzo proszę, aby koreferat do tej części przedstawił – przynajmniej w tej części, co do której się umawialiśmy – pan poseł Tadeusz Tomaszewski.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Panie przewodniczący, pani minister, Wysoka Komisjo, debata dotycząca budżetu podczas posiedzenia Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki to najważniejsza dyskusja w roku, bo dotyczy warunków, w jakich przyjdzie ministrowi sportu i turystyki realizować priorytety. Te priorytety zostały przedstawione i można generalnie powiedzieć, że nie ma do nich uwag, poza jedną – w priorytetach nie uwzględniono upowszechniania sportu. Przypomnę, że podstawowe akty prawne i dokumenty, na które państwo się powołują, to na przykład Strategia Rozwoju Kraju, która mówi o tym, że są realizowane

dwa priorytety, w tym, między innymi, kształtowanie zdrowego stylu życia poprzez promocję oraz wzrost poziomu aktywności fizycznej społeczeństwa.

W przyszłym roku wraz z Unią Europejską będziemy obchodzili Europejski Rok Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej 2012. Gdyby spojrzeć na zarysowane priorytety i na przedstawiony projekt budżetu państwa, można powiedzieć, że w zdecydowanej większości są w nich zabezpieczone niezbędne środki finansowe na ich realizację.

Pierwszy priorytet, czyli program wieloletni związany z EURO 2012 w Polsce – zarówno rezerwa celowa jak i środki przewidziane na dokończenie budowy Stadionu Narodowego są zapewnione. Jest to zgodne z programem wieloletnim EURO 2012. Musi jednak niepokoić ministra fakt, który w swoich materiałach odnotował, że nie ma przewidzianych środków na funkcjonowanie spółek celowych. Tego nie rozumiem. To trzeba wpisać do tego materiału. Państwo napisali, cytuję: „nie ma środków zabezpieczonych w budżecie". Jeśli w rezerwach je zapewniono, to uprzejmie prosimy, aby w odpowiedziach – również w prezentacji pani dyrektor tej informacji nie było – powiedzieć, jakie kwoty są przeznaczone z rezerw celowych na funkcjonowanie spółek celowych.

Państwo doskonale wiedzą, że Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, zarówno w poprzedniej, jak i w tej kadencji, szczególnie skrupulatnie monitoruje wydatki tych spółek. Choćby dlatego, że pracują tam wysokiej klasy fachowcy, którzy są wynagradzani poza systemem kominowym. Wielokrotnie podczas posiedzeń Komisji przyglądaliśmy się temu systemowi. Przewiduje on, że pani minister w tym roku, zgodnie z kontraktami, będzie musiała, albo będzie mogła wypłacić milionowe nagrody, dla tak zwanych speców od prowadzenia spółek. W związku z powyższym chciałbym zapytać, gdzie są pieniądze w rezerwach celowych na funkcjonowanie tych spółek? Gdzie są pieniądze na tak zwane kontrakty menadżerskie? My jesteśmy po to, aby kontrolować wydatkowanie środków finansowych, a w ten sposób przedstawiona rezerwa nie daje nam gwarancji wypełniania funkcji kontrolnej Sejmu.

Drugi element, który jest priorytetem, to oczywiście Igrzyska Olimpijskie w Londynie. Środki są zabezpieczone, programy są realizowane, można powiedzieć, że zgodnie z decyzją ministra wszystko idzie zgodnie z planem. Zapewne o tym, czy mamy odpowiedni poziom zabezpieczenia tych przygotowań, więcej mogłyby powiedzieć polskie związki sportowe oraz ich otoczenie. Od czasu do czasu w prasie pojawia się informacja, że gdyby tych środków było więcej, to bylibyśmy lepiej przygotowani do wielkich imprez sportowych. Można powiedzieć także, że to, co jest, jest na tym etapie, moim zdaniem, wystarczające.

Trzeci priorytet to Letnie Igrzyska Paraolimpijskie, a w przyszłym roku Światowe Letnie Igrzyska Głuchych. W tym roku również na Zimowe Igrzyska Olimpijskie Młodzieży – Innsbruck 2012, zarówno ze środków budżetowych, jak i środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, przewidziane są pieniądze. Warto byłoby, aby pani minister, wspólnie z Polskim Komitetem Paraolimpijskim, ale także z reprezentacją udającą się na Światowe Letnie Igrzyska Głuchych, jak też Państwowym Funduszem Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, odbyła rozmowę zachęcającą do partycypacji w realizacji tych programów. Chodzi o to, aby część tego projektu była dofinansowana z tytułu udziału osób niepełnosprawnych. Tak powoli w części tych zadań państwowych przerzucamy część kosztów, albo na fundusz i budżet, albo, jeśli go nie ma, to tylko na fundusz. Chodzi o zabezpieczenie stypendiów dla sportowców niepełnosprawnych. To jest zawarte w budżecie od paru lat i tak jest dobrze.

Jeszcze dwa zdania o tych uwarunkowaniach, w których pani minister przyjdzie funkcjonować w 2012 roku. Po pierwsze, środki Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej są mniejsze, w sumie w obu funduszach o około 38.500 tys. zł. W szczególności odbija się to na dwóch pozycjach – 19.000 tys. zł mniej jest na sport dzieci i młodzieży oraz na inwestycje sportowe. W chwili obecnej 70% wydatków na sport ponoszą samorządy. Jednak one w swoich projektach budżetu, średnio od 20% do 40% mniej środków finansowych, przewidują przeznaczyć na sport. Tak dramatycznie dotknięte zostały finanse samorządów i w pierwszej kolejności tnie się tak zwane wydatki miękkie. Dotyczy to kultury, sportu i turystyki. W związku z tym, można powiedzieć, że zaplanowane zada-

nia będą miały wysoki stopień oczekiwań wobec budżetu centralnego. Budżet centralny na zmniejszone wydatki samorządów nie odpowie, bo sam w wielu miejscach jest mniejszy, jeśli chodzi o upowszechnianie sportu. Stąd będzie to trudny rok.

W tym trudnym roku pani minister powinna korzystać z instrumentów, które są dostępne prawnie, aby ułatwić sobie życie. Pierwszym elementem ułatwiającym funkcjonowanie i realizację budżetu, są konkursy. Szanowni państwo, skoro przyjmujemy projekt budżetu, to w części budżetowej na programy, które są realizowane od wielu lat, powinno się jak najszybciej ogłaszać całoroczne konkursy. Ustawa o pożytku publicznym i wolontariacie mówi, że umowy na zadania mogą być podpisywane na okres od 3 do 5 lat. Przygotowania olimpijskie, realizacja programów w środowisku akademickim i wiejskim, to programy wieloletnie, które mają również stałych partnerów. Takie potraktowanie partnerskie przez te, przynajmniej teraz jednoroczne konkursy, nie jest dobre. Namawiam panią minister, aby w przyszłym roku podejść do tego na spokojnie i aby były to umowy wieloletnie, z zaznaczeniem, że aneksuje się wielkość kwoty i środków finansowych, tylko zadanie się pozostawia. Ułatwiłoby to życie nie tylko urzędnikom, ale również tym podmiotom, które poszukują środków na realizację zadań. Mogłyby one wtedy mówić, że naszym partnerem na najbliższe 3 lata jest minister sportu i turystyki. Jak to jest ważne, to pan przewodniczący był świadkiem wczoraj, kiedy omawialiśmy funkcjonowanie alpinizmu, gdy ludzie mówili, że naszym partnerem jest minister i zgodnie z tym szukamy sponsorów. Wczoraj widzieliśmy dobry przykład umowy wieloletniej, programu wieloletniego, jeśli chodzi o zdobywanie środków finansowych.

Kwestia techniczna – od dwóch lat ministerstwo ogłasza konkursy. Trzeba tam dołączyć między innymi wyciąg z KRS. Od dwóch lat w Polsce obowiązuje znowelizowana ustawa o pożytku publicznym i wolontariacie. Wyraźnie napisano w załączniku, który mówi o wzorze umowy, że wyciąg z Krajowego Rejestru Sądowego jest aktualny wtedy, gdy się nic nie zmieniło, a państwo często ustalacie, że taki wyciąg jest ważny trzy miesiące. Czy wiecie, ile podmiotów, do sądów, do KRS, do starostw jest wysyłane – 5 tysięcy. Sądy są zapychane, urzędnicy i społecznicy zabiegani. Nie ma takiej potrzeby, należy stosować aktualnie obowiązujące przepisy. Prosiłbym, aby uczulić na to naszych prawników, bo to jest *clou* sprawy. Oni mówią, że mają własne sposoby i przekonania. Te sprawy kształtuje, jeśli chodzi o pożytek publiczny, minister pracy i polityki społecznej, ustawa o pożytku społecznym oraz stosowne do niej rozporządzenia.

Szanowni państwo, jeśli chodzi o dochody budżetowe, to nie mam uwag. W kwestii wydatków budżetowych natomiast – pierwsza sprawa, tradycyjnie przyglądamy się wydatkom na administrację. Są one na poziomie tego roku, niemniej jednak, jeśli porównamy rok 2010 do 2012, to widoczny jest wzrost o 2500 tys. zł. Trzeba powiedzieć o tym, że tu jest wzrost, bo w innych dziedzinach jest spadek i to dość znaczący. To nie jest tak, że wszyscy równo ponoszą koszty kryzysu finansów publicznych.

Jeśli chodzi o część 25 – Kultura fizyczna, składa się ona z wydatków inwestycyjnych, które wynikają z wieloletniego programu. Rezerwy celowe związane z EURO 2012 oraz z Orlikami są na właściwym poziomie i zapewniają realizację zadań przyjętych przez ustawę budżetową. Szanowni państwo, wydatki związane z Orlikami, są w pełni zasadne. Rodzi się jednak pytanie, czy jest to ostatni rok realizacji programu „Moje Boisko – Orlik 2012”? Czy będzie on kontynuowany wraz z drugim programem Biały Orlik? Ile na dzień dzisiejszy gmin nie posiada Orlika? Na 2500 gmin, ile nie posiada Orlika? Bo już mamy więcej Orlików niż gmin, w kilkuset gminach jest po kilka Orlików.

W ubiegłym roku wprowadzili państwo możliwość uzyskiwania większej dotacji, do 47% kosztów kwalifikowanych dla gmin biedniejszych. Chciałem zapytać, ile gmin z tej propozycji i z możliwości uzyskania większej dotacji, skorzystało?

Igrzyska Olimpijskie są przed nami, więc czystość w sporcie jest oczekiwana, ale musi być również monitorowana, w związku z tym zwiększone wydatki na funkcjonowanie Komisji do Zwalczania Dopingu w Sporcie są w pełni uzasadnione.

Jeśli chodzi o zadania związane z kulturą fizyczną, to największy ból tego budżetu – co nie jest wyłącznie udziałem pani minister, albowiem przejęła budżet w trakcie – to wydatki na upowszechnianie kultury fizycznej. W roku 2010 była to kwota 29.370 tys. zł, następnie 25.000 tys. zł, a teraz 21.304 tys. zł, bo był plan po zmianach i 22.000 tys. zł.

Jeżeli porównamy to do 2010 roku, to jest o 25% mniej. Te 25% mniej jest usytuowane w szczególności w trzech programach – w programie wiejskim było 7700 tys. zł w roku 2010, a teraz jest 5300 tys. zł, w programie akademickim było 5600 tys. zł, jest 5300 tys. zł, a w programie dotyczącym upowszechniania sportu w różnych grupach społecznych, w stosunku do roku 2010 spadek wynosi 27%. W to miejsce pojawia się nowe zadanie – wspieranie realizacji akcji i kampanii społecznych promujących aktywność fizyczną na kwotę 2200 tys. zł. Jest pytanie – na ile tamte programy nie odpowiadały temu hasłu? Proszę o komentarz w tej sprawie. Co jest powodem systematycznego zmniejszania środków na te trzy programy: w środowisku wiejskim, akademickim oraz wśród różnych grup zawodowych i społecznych?

Pani minister, gdy spojrzymy dalej, do następnej szufladki, jaką są fundusze, to tam też są mniejsze środki na upowszechnianie sportu. Jest aż o 15.000 tys. zł mniej na sport dzieci i młodzieży oraz współzawodnictwo sportowe. Tu mniej, tam mniej, a więc to jest świadoma polityka – odchodzimy od inspirowania całego sektora pozarządowego, związków sportowych, ale i po części samorządów, bo w funduszu zajęć sportowych i pozalekcyjnych uczestniczą również samorządy, do tego, aby aktywizować społeczeństwo do uprawiania sportu.

Jeśli chodzi o kwestie związane z wydatkami administracyjnymi, to już wspomniałem o tym, ale pozostałe sprawy to oczywiście wydatki osobowe wynikające również z naszych decyzji dotyczących świadczeń dla medalistów Igrzysk Olimpijskich, Paraolimpijskich, a także Przyjaźni. To są rozwiązania, które warto chronić, dlatego że, jak zdążyliśmy się przekonać, niewiele państw na świecie takie rozwiązania dla swoich ambasadorów, którzy zdobywali medale na Igrzyskach Olimpijskich, ma.

Sprawę wydatków na spółki już poruszyłem, w projekcie można przeczytać o tym na stronie 38. W projekcie budżetu nie przewidziano środków na finansowanie działalności spółek PL.2012 oraz NCS, a także zagospodarowanie i funkcjonowanie terenu wokół stadionu. Pani minister odpowie na te kwestie.

Przechodzę do omówienia funduszy. Pan poseł Jacek Falfus prosił mnie o to, bo jest na sali sejmowej i nie może wygłosić koreferatu.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Punkt 4porządku dziennego, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Fundusze celowe – Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej jest mniejszy, dlatego wydatki na młodzież oraz na inwestycje są mniejsze. Pani minister, spotka się pani z zarzutem Konwentu Marszałków, że jest pani ministrem, który zaproponuje na rok 2012 najmniejsze w historii funkcjonowania funduszu, środki na inwestycje terenowe, realizowane na podstawie Programu Rozwoju Bazy Sportowej. Najniższe w historii, niższe niż w ubiegłym roku, a już wtedy były one dramatycznie niższe niż poprzednio.

Druga kwestia – państwo nadal nie chcą się wsłuchać w opinie samorządowców, aby decentralizować państwo, łącznie z jego instrumentami finansowymi. Był dobry obyczaj, że pieniądze z Totalizatora Sportowego przeznaczone na inwestycje dzielono – 70% na inwestycje terenowe, 30% na strategiczne i centralne. Teraz dzieli się je pół na pół. Jest to do rozważenia, choć może nie od razu, bo są zobowiązania związane z realizacją inwestycji strategicznych. W jakiejś perspektywie czasu należałoby jednak o tym wspomnieć. Jeśli chodzi o wydatki na sport i szkolenia dla młodzieży uzdolnionej sportowo, to tak jak powiedziałem, są one również mniejsze. Szkolenie młodzieży uzdolnionej sportowo finansowano w kwocie 131.000 tys. zł, a obecnie jest 123.000 tys. zł. W „Sporcie wszystkich dzieci" widniała suma 40.000 tys. zł, obecnie jest 37.000 tys. zł.

Na zadania związane z upowszechnianiem sportu wśród dzieci i młodzieży od pewnego czasu ogranicza się fundusze. Nie wiem, czy robi się to w sposób zamierzony, czy wynika to ze zmiany filozofii, czy ze zmniejszonych wpływów z Totalizatora Sportowego. Na stronie 53 tego materiału jest mowa o tym, że na szkolenie młodzieży uzdolnionej w ACS, w Wojskowych Centrach i Ośrodkach Szkolenia Sportowego, przeznaczone zostanie 2000 tys. zł mniej niż w roku ubiegłym, czyli 15.000 tys. zł. Nie ma jednak podziału tych środków, w związku z tym Komisja nie jest w stanie tych wydatków kontro-

lować. Państwo napisali, że te trzy formy finansowania będą utrzymane w roku 2012, ale nie ma informacji, w jakiej kwocie i które z form.

Jeśli chodzi o organizację imprez i obozów sportowych, można odnotować minimalny wzrost o 500 tys. zł na te dwa działania, w ramach Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Mamy zauważalny wzrost wydatków na projekt „Animator – Moje Boisko – Orlik 2012", z 14.500 tys. zł do 20.000 tys. zł. Wynika to oczywiście z oddawanej corocznie liczby Orlików i Białych Orlików. Musimy się jednak zastanowić nad tym, czy funkcja animatora – ministerstwo musi to monitorować – jest w większym stopniu organizacyjna, technicznie zabezpieczająca, czy też jest to funkcja trenerska. Jeśli to ta druga funkcja, to obawiam się, że świadomie wchodzimy w kompetencje i pomagamy samorządom w utrzymaniu ich obiektów. Jeśli jest to ta pierwsza funkcja, to uważam, że należy zachować pewną równowagę, dlatego że jeśli zwiększamy o tyle te środki, to zmniejszamy o 4500 tys. zł – z 9500 tys. zł do 5000 tys. zł – wydatki na projekt „Animator sportu dzieci i młodzieży". Ten animator, to instruktor i trener, który prowadzi systematyczne zajęcia sportowe w polskich związkach i klubach sportowych. Tamten tylko przynosi tabliczkę, kto, o której przychodzi i wchodzi na Orliki, zamyka i otwiera, dba o boisko. Może teraz przerysowałem rolę animatora Orlika, ale chcę nam uświadomić, żebyśmy nie wylewali dziecka z kąpielą i nie przesuwali jednych środków na miejsce innych, gdyż znaczna część tych animatorów uczestniczy we współzawodnictwie sportowym organizowanym przez właściwe polskie związki sportowe. W projekcie budżetu nie ma zrozumienia tego problemu. To dylemat dla tych, którzy zajmują się sportem, podstawami sportu, czy zgadzamy się na takie przesunięcie środków publicznych, które mają kreować przyszłe kadry sportu.

Jeśli chodzi o Sport Osób Niepełnosprawnych, to nie mam uwag w kwestii zaplanowanych wydatków w ramach tego funduszu. Plan funduszu zajęć sportowych dla uczniów jest również mniejszy o 2000 tys. zł, ale to wynika z sytuacji na rynku, bowiem są to pieniądze pochodzące z reklamy.

Odniosę się teraz do dwóch projektów, które są realizowane. Można powiedzieć, że jeśli chodzi o zasadę projektową odbiorców tego programu, ale także jego wnioskodawców, to jest to jeden z tych programów, o których chciałoby się powiedzieć, niech tak to chodzi w innych obszarach. W listopadzie ogłoszono pierwszy program związany z popularyzacją sportów zimowych, Drugi program to nauka pływania. Samorządy mogą wnioskować o 50% dofinansowania, a organizacje pozarządowe i związki sportowe do 80%. Wiemy, na jakich zasadach funkcjonujemy i wszystko jest w porządku. Ten fundusz – były pewne zakusy, mamy nadzieję, że nowy rząd nie będzie miał tych zakusów, bo to się wiąże z odpisami związanymi z reklamą napojów alkoholowych, a konkretnie piwa. W związku z powyższym myślę, że pozostawimy ten ważny instrument wspierania aktywności sportu dzieci i młodzieży do realizacji przez sektor pozarządowy.

Konkludując, chciałbym abyśmy w naszych pracach rozważyli, po pierwsze, zwiększenie środków w granicach 8000 tys. zł, czyli do poziomu z roku 2010, na upowszechnianie sportu i na realizację tych trzech programów, o których wspominałem, a które, krótko mówiąc, zdjęto. Jeśli chodzi o fundusz, to jego dysponentem jest minister i, mimo że przedstawił nam tu plan funduszu, to jest on ogólny. Przecież to, czy tam są zapisane odpowiednie środki na sport dzieci i młodzieży, sport osób niepełnosprawnych, zawsze może zmienić się w zależności od decyzji ministra. Przedstawiłem tylko pewne ogólne opinie. Jeśli minister uzna w ciągu roku, że może przesunąć dofinansowania, albo wpływy do budżetu będą większe, to chciałoby się, aby w pierwszej kolejności dofinansowane lepiej były sport dzieci i młodzieży i współzawodnictwo sportowe – „Sport wszystkich dzieci". Należy również pamiętać o samorządach, jeśli chodzi o wydatki inwestycyjne realizowane z tego funduszu.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, biorąc pod uwagę, że jest szansa na przyjęcie tego jednego wniosku, wnoszę o pozytywne zaopiniowanie części 25 – Kultura fizyczna i sport oraz plany finansowe obu funduszy.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję panu posłowi za wyczerpujący, jak co roku, koreferat. Dziękuję za przygotowania w niego włożone. Omówiliśmy w koreferatach punkt 1 i 4 porządku dziennego. Punkt 3 – część budżetowa 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 40, koreferować miał poseł Andrzej Biernat, ale ze względu na to, że reprezentuje Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej w debacie nad inicjatywą pana prezydenta o zmianie ustawy o godle i zmianie ustawy o sporcie, jest nieobecny. Ta ustawa będzie omawiana podczas jednego z posiedzeń naszej Komisji. Chodzi o orzełka i jego powrót na koszulki reprezentacyjne. Poseł Biernat, z powodu tego, że jego koreferat jest krótki, prosił abym przekazał jego opinię, iż nie wnosi zastrzeżeń. Przypomnę, że, tak jak pani dyrektor to określiła, pozycja 40 dotyczy dofinansowania zadań związanych z EURO 2012 oraz „Upowszechnienia sportu wśród dzieci i młodzieży w zakresie piłki siatkowej 30 milionów złotych” – łączna kwota 284.139 tys. zł.

Krótko powiem, że wydatki na EURO są zaplanowane od lat i nie mogą budzić zastrzeżeń. Zawsze były przedstawiane w rezerwach celowych i tak jest na zakończenie tego programu. Jeśli chodzi o nową kwotę, która się pojawiła, na program „Orlik 2012” i wszystkie programy, które go otaczają, to pojawiła się ona w kontekście wielkiej imprezy Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012. Ta rezerwa 30 milionów zł przeznaczonych na upowszechnianie piłki siatkowej pojawiła się z intencją, aby wykorzystać jako źródło promocji sportu wśród młodzieży drugą wielką imprezę, którą będziemy organizowali w Polsce – mundial siatkarski. Tak to należy tłumaczyć, intencja rządu została tu zawarta. Powiem w zastępstwie posła Andrzeja Biernata, że prawdą jest też, że jeszcze ten program nie został dopracowany, rozmawialiśmy o tym z panią minister, że ministerstwo wciąż nad nim pracuje. Intencja jest, dlatego ten program pojawia się w rezerwie. Gdy program będzie w pełni przygotowany na pewno poświęcimy mu odrębne posiedzenie Komisji. Będzie tak, kiedy pani minister będzie gotowa, aby ten projekt przedstawić. To będzie chyba najlepszą konkluzją odnośnie do tych 30 milionów zł. Jest fajnie, że duża kwota została rozdysponowana na bardzo popularną dyscyplinę sportu. Mam nadzieję, że to nasza wielka szansa na medal olimpijski i na zwycięstwo w Igrzyskach Olimpijskich w Londynie drużyny siatkarzy. To byłaby wielka sprawa dla całej naszej ojczyzny. Mogę tylko wydać krótką opinię, że z zapisów tej części rezerwy budżetowej i rezerw celowych w zakresie pozycji 40 jestem zadowolony, tak samo jak pan poseł Andrzej Biernat.

Pozostaje jeszcze jeden koreferat. Bardzo proszę o wygłoszenie koreferatu odnośnie do punktu 5 – plany finansowe instytucji gospodarki budżetowej z zał. nr 13 – Centralnego Ośrodka Sportu, posła Andrzeja Bętkowskiego.

Poseł Andrzej Bętkowski (PiS):

Panie przewodniczący, pani minister, szanowna Komisjo, zaproszeni goście, tak jak powiedział pan przewodniczący mam odnieść się do projektu ustawy budżetowej na rok 2012 w zakresie rozdziału 92604, w którym zaplanowano dotację dla Centralnego Ośrodka Sportu i szerzej, do planu finansowego tego ośrodka, przedstawionego w załączniku nr 13 do projektu budżetu na 2012 rok.

Tak jak już wspomniano, Centralny Ośrodek Sportu funkcjonuje od stycznia 2011 roku w nowej formule prawnej, jako instytucja gospodarki budżetowej, a nie jak dotychczas, jako państwowy zakład budżetowy. Centralny Ośrodek Sportu, jako państwowy zakład budżetowy z dniem 31 grudnia 2010 roku został zlikwidowany na podstawie zarządzenia nr 13 Ministra Sportu i Turystyki z dnia 25 czerwca 2010 roku. Zgodnie z wnioskiem Rady Ministrów, wyrażającym zgodę na utworzenie instytucji gospodarki budżetowej, Centralny Ośrodek Sportu miał zostać wyposażony przez organ założycielski, jakim jest dla niego Minister Sportu i Turystyki w nieruchomości niezbędne do jego działalności. Są to te nieruchomości, które pozostawały w trwałym zarządzie Centralnego Ośrodka Sportu, jako państwowego zakładu budżetowego. Wyjątek miały tu stanowić nieruchomości przeznaczone na budowę Stadionu Narodowego, w związku z organizacją przez Polskę i Ukrainę Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012. Obecnie, od 1 stycznia br., Centralny Ośrodek Sportu w Warszawie działa w następują-

cej strukturze organizacyjnej: dyrekcja COS z siedzibą w Warszawie wraz z Ośrodkami Sportowo Szkoleniowymi i Ośrodkami Przygotowań Olimpijskich COS w Giżycku, Zakopanem, Szczyrku, Spale, Wałczu oraz Cetniewo we Władysławowie.

Omawiając projekt planu finansowego COS na rok 2012 widzimy, że przychody stanowią w projekcie planu 91.701 tys. zł, na co składa się dotacja z budżetu państwa w wysokości 23.909 tys. zł, co stanowi prawie 26% planowanych przychodów planowanych na 2012 rok. Dotacja z budżetu państwa, tak jak pani księgowa ministerstwa, że się tak wyrażę, przedstawiła, to dotacja celowa skierowana na bieżące utrzymanie i zarządzanie obiektami sportowymi. Jest to kwota 20.979 tys. zł. W COS zatrudnionych jest, w przeliczeniu na pełne etaty, 650 osób. Druga dotacja to celowa dotacja majątkowa, przeznaczona na inwestycje i zakupy inwestycyjne, w kwocie 2930 tys. zł. W ramach tych wydatków zaplanowano pięć zadań: w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich Cetniewo we Władysławowie modernizację wentylacji wód hali sportowych, w Spale środki na przygotowanie dokumentacji przebudowy hali lekkoatletycznej, w OPO Szczyrk modernizację strzelnicy biathlonowej, w Wałczu modernizację przepompowni ścieków, COS Warszawa wymianę posadzki na Torwarze II oraz kilka zakupów inwestycyjnych, wymienionych na stronie 22 informacji o projekcie budżetu państwa odnoszącej się do części 25 – Kultura fizyczna. Ponadto COS wykona inwestycje za 700 tys. zł ze środków własnych.

Jeżeli chodzi o koszty COS w 2012 roku, najwyższą pozycją są wynagrodzenia osobowe i pozostałe, w kwocie 28.404 tys. zł. Drugą co do wielkości pozycją w kosztach jest amortyzacja – 18.113 tys. zł, która ma znaczący wpływ na ujemny wynik budżetu, chociaż nie stanowi *de facto* obciążenia finansowego dla COS. Tak wysoki poziom amortyzacji spowodowany jest tym, że infrastruktura sportowa COS to bardzo wiele nowoczesnych obiektów. Materiały i energia to trzecia, co do wielkości pozycja po stronie kosztów ponoszonych przez centralne ośrodki sportu, zamykająca się w kwocie 15.527 tys. zł. Całość planowanych kosztów COS w 2012 roku ma wynieść 102.985 tys. zł, co skutkować będzie prognozowanym wynikiem na poziomie – 11.284 tys. zł.

Porównując dotacje z budżetu państwa dla Centralnego Ośrodka Sportu na przestrzeni lat 2010-2012 i zestawiając je z jego przychodami, mamy następujący obraz: w 2010 roku dotacja z budżetu wynosiła 19.814 tys. zł, a przychody COS 93.975 tys. zł. Dotacja budżetu państwa stanowiła 21% tych przychodów. W 2011 roku dotacja z budżetu wzrosła do 23.101 tys. zł, a przychody COS spadły do poziomu 85.792 tys. zł. Ten wskaźnik procentowy budżetu w przychodach kształtował się na poziomie 27%. W 2012 planowana jest dotacja w kwocie prawie 24.000 tys. zł, a przychody zamkną się w 91.701 tys. zł. Wskaźnik dotacji do całości przychodu będzie podobny jak w roku ubiegłym i wyniesie 26%.

Celowo przytoczyłem te dane, bowiem nasuwa się pytanie, czy w nowej formule prawnej Centralny Ośrodek Sportu jako instytucja gospodarki budżetowej jest organizmem bardziej sprawnym – bo przecież na to wszyscy liczyliśmy – czy też nie. Porównując 26% dofinansowania w roku 2012 i 27% w roku 2011, jako udziałów budżetu państwa w przychodach COS, widać mało optymistyczną tendencję. Nie jest również wytłumaczeniem, że spadek przychodów COS w stosunku do roku 2010 to efekt utraty przychodów z tytułu najmu, darowizny, czy użyczenia nieruchomości zwanej kiedyś Stadionem Dziesięciolecia.

Oceniając projekt budżetu Centralnego Ośrodka Sportu na rok 2012, jako instytucji gospodarki budżetowej pozytywnie z powyższym zastrzeżeniem, chciałbym zadać jeszcze trzy pytania. Dwa skieruję do pani minister, a jedno do pana dyrektora Centralnego Ośrodka Sportu. Pierwsze pytanie – nie wiąże się może w całości z tym, co było koreferowane, ale pozwolę sobie je zadać: czy tylko nieruchomości przeznaczone na budowę Stadionu Narodowego nie były wyposażeniem nowej jednostki kultury fizycznej COS, jako instytucji gospodarki budżetowej, czy jeszcze jakieś inne budynki w tym wyposażeniu nowej jednostki się nie znalazły? Drugie pytanie – bo dochodzą do nas takie słuchy – czy jest opracowywana w resorcie nowa organizacja Centralnego Ośrodka Sportu, która miałaby polegać na pozostawieniu w jego ramach tylko trzech ośrodków – Warszawa, Spała i Wałcz, a pozostałe byłyby komunalizowane lub prywatyzowane. Pytanie do

dyrektora Centralnego Ośrodka Sportu – czy mam rozumieć, czytając projekt budżetu Centralnego Ośrodka Sportu, że pracownicy COS nie otrzymają w tym roku podwyżki wynagrodzenia? Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję panu posłowi. Rozpoczynamy dyskusję. Postaram się zabrać głos pierwszy, a państwo się zastanowią, kto jeszcze chciałby się wypowiedzieć. Prosiłbym, aby decyzja nastąpiła w przeciągu najbliższych 5 minut, bowiem mamy ograniczony czas, trzeba zamknąć listę, abyśmy mogli usłyszeć wyczerpujące odpowiedzi na nasze pytania.

Wypowiem się krótko, bo widzę, że zainteresowanie dyskusją jest duże, co mnie nie dziwi. To chyba najważniejsze posiedzenie Komisji w roku. Chcę powiedzieć, odpowiadając panu posłowi Tadeuszowi Tomaszewskiemu, który widzi mankamenty w dwóch miejscach w projekcie budżetu w obszarze sportu, dotykając programów: „Animator sportu dzieci i młodzieży", „Animator – Moje Boisko – Orlik 2012"oraz „Organizator sportu dzieci i młodzieży w środowisku wiejskim". Zawsze mówię, panie pośle, że należy dostrzegać całość problemu. Pojawił się nowy program. Jest kwestia zagospodarowania czasu na wielu obiektach nowych – na Orlikach. Są one również na wsi i są adresowane do tej samej populacji dzieci. Gdyby sprawiedliwie oceniać plany rządu, trzeba byłoby porównać w 2010 wydatki przed realizacją programu Orlik. Łącznie według mnie, są one większe. Mówię tutaj o programie animator, bo pieniądze na realizację programów „Animator sportu dzieci i młodzieży" oraz „Animator – Moje Boisko – Orlik 2012" i „Organizator sportu dzieci i młodzieży w środowisku wiejskim" trzeba postrzegać całościowo. Wtedy patrzymy na sprawę sprawiedliwie i nie mamy sobie nic do zarzucenia.

Mam jednak w tym zakresie jedno pytanie, które zadawała podczas poprzedniej kadencji Komisja – pani dyrektor, pani minister, czy program wspierania gmin „Animator – Moje Boisko – Orlik 2012" został rozszerzony już na 12 miesięcy, czy dalej w planach przewidziany jest na 9 miesięcy? Wnioskowaliśmy, aby rozważyć taką możliwość, bo wiemy, że te obiekty, również piłkarskie, mogą funkcjonować przez całą zimę i nie muszą być pokryte żadnym balonem. Użyta nawierzchnia daje możliwość rozgrywania nawet w zimie piłkarskich pojedynków sportowych. Wiemy również, że na tych obiektach często są budowane instalacje zimowe, czyli lodowiska. Warto byłoby podjąć w najbliższym czasie taką decyzję, aby animator był odpowiedzialny za obiekt i przygotowywanie programu na Orlikach przez cały rok.

Drugie pytanie jest połączone z moją opinią. Jeśli chodzi o wydatki Totalizatora Sportowego, warto byłoby, aby pani dyrektor jeszcze raz przeanalizowała wzrosty i ewentualnie spadki uzysków z Totalizatora Sportowego na Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej. Tym, którzy są posłami w tej Komisji po raz pierwszy, pragnę przypomnieć, że wypracowaliśmy pewne rozwiązanie, które rząd w chwili obecnej proceduje, jak przekazał mi pan minister Kapica. Zobowiązał się on na forum Komisji w poprzedniej kadencji, do dyskusji o zmianie w ustawie hazardowej, wprowadzającej wnioskowaną przez Totalizator Sportowy możliwość gry losowej w Internecie. Według analiz wówczas przedstawionych, jest to około 20% – tak szacował wtedy prezes Totalizatora Sportowego – więcej pieniędzy, które będzie można przeznaczyć na cele kulturalne i sportowe. To mogłoby się stać już udziałem naszym i pani minister w roku 2012, jeśli oczywiście rząd w najbliższym czasie przedstawi projekt ustawy po uzgodnieniach międzyresortowych. Spodziewamy się tej debaty – w lutym lub marcu, jeśli bez zbędnej zwłoki nasza Komisja, wspólnie z Komisją Skarbu Państwa, popracuje nad propozycjami rządowymi, to jeszcze w drugiej połowie roku moglibyśmy odczuć wzrost środków finansowych, a przez to odczują go również samorządy, które będą mogły realizować więcej inwestycji. Pani minister będzie mogła, według listy kolejnych wnioskowanych inwestycji przekazać na nie środki. Chciałbym, aby pani dyrektor odniosła się do tych przychodów.

Zwracam się ponownie do pana posła Tadeusza Tomaszewskiego – jeśli chodzi o pieniądze na funkcjonowanie spółek organizujących turniej EURO 2012 – czyli PL.2012 i NCS, to zawsze były one wpisywane w rezerwach. My konsekwentnie pokazujemy je w rezerwach. Pamiętam wnioski Klubu Lewicy, żeby pokazywać je w sposób szczególny. Między innymi po państwa głosach i interwencji premiera – państwo pamiętają jak

zmniejszaliśmy te rezerwy. Według mnie nakłady na spółki spadają i pani minister nie powinna mieć problemu z tym, żeby dokładnie się do tego odnieść, żeby znalazły się pieniądze na to, co w tych kontraktach jest zawarte.

To tyle głosów w tej dyskusji. Bardzo proszę, pierwszy zgłaszał się pan poseł Matuszewski, to będzie, myślę, bardzo ciekawe i ożywiające wystąpienie. Proszę bardzo

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący, pan zawsze przy mojej osobie musi coś skomentować.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Z sympatii – do protokołu.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Przecież ja nie jestem kobietą. Panie przewodniczący, pani minister, mam następujące pytanie – chodzi mi o Białego Orlika. Zacytuję z tego materiału tekst ministerstwa: „Ministerstwo Sportu i Turystyki planuje również kolejną edycję programu budowy składanych lodowisk sezonowych oraz lodowisk stałych. Program cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem jednostek samorządu terytorialnego". Co widzimy w tabeli? W roku 2012 jest 400 Orlików, a Białych Orlików tylko 140. Kochani, mamy w naszym kraju taki klimat, że prawie przez pół roku można jeździć na łyżwach i grać w hokeja. Taka jest prawda. Od października do końca marca. Chciałbym, aby pani minister wiedziała, że to ten Biały Orlik, pan poseł Tomaszewski potwierdzi – nie ma niestety pana posła – to jest moje dziecko. Przez dwie kadencje poseł Matuszewski walczył o to, aby były budowane rozkładane lodowiska. Widzę, że to się udało. Lodowiska te są w tej chwili bardzo uczęszczane przez młodzież. Ostatnio byłem w Legionowie, w Aleksandrowie Łódzkim i cieszyły się ogromnym zainteresowaniem.

Mam taką prośbę. Jest bardzo wiele zielonych Orlików. Rozumiem, że pan premier gra tylko w piłkę i nie jeździ na łyżwach. Z tego biorą się te dysproporcje, ale ja liczę na panią minister. Liczę na panią minister, że przychyli się do wniosku, który składam, aby zwiększyć liczbę Białych Orlików. Te zielone Orliki zimą stoją puste. Szanowni państwo, one są w bardzo dobrych miejscach i tam powinny być rozkładane lodowiska.

Mam apel do pani minister i moich koleżanek i kolegów, aby przychylić się do tego wniosku, aby Białych Orlików było więcej, bo jest na nie duże zapotrzebowanie. Podam przykłady – na Orlik, który ma 40x20 metrów, wchodzi zgodnie z przepisami 60 osób. W wielu miejscach jest to przekraczane, bo jest jedno lodowisko na całe miasto. Przykładowo Legionowo i Aleksandrów to dwa miasta, w których jest jedno lodowisko. To jest za mało, a Orlików jest więcej. Proszę, aby pani pomyślała, czy nie zwiększyć tej liczby i jak jest 400 Orlików i 140 Białych Orlików, to na rok 2012 podzielić to na pół, po 270 i wtedy ci wszyscy, którzy lubią uprawiać sport zimowy, panie przewodniczący, na pewno będą zadowoleni. Liczę szczególnie na poparcie pana przewodniczącego, bo przecież Cracovia to świetny klub hokejowy i lodowisk u was w Krakowie na pewno nie brakuje.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Tak, nawet zapytam panią minister w pana imieniu o pewną konkretną sprawę. Czy ministerstwo w tym roku odmówiło jakiejś gminie realizacji Białego Orlika? Ile jest w „poczekalni" wniosków gmin? Myślę, że pomoże to panu posłowi zrozumieć, że tak naprawdę te Orliki są realizowane na bieżąco, ale w ramach potrzeb, a nie w ramach pomysłu, którzy może się zrodzić na każdej sali w Warszawie, ale nie będzie trafiał w zapotrzebowanie tej gminy. Chcielibyśmy pewnie ich realizować więcej, ale musi być akceptacja gminy, tak sądzę. Bardzo proszę, myślę, że pani minister jest gotowa, aby zrealizować to zapotrzebowanie, jeżeli pan będzie dobrym promotorem tego projektu.

Głos mają: pan poseł Zbigniew Pacelt, pan poseł Jakub Rutnicki i pani poseł Jagna Marczułajtis-Walczak. Rozpocznie pan poseł Pacelt.

Poseł Zbigniew Pacelt (PO):

Panie przewodniczący, pani minister, Wysoka Komisjo. W części 83 jest zawarty nowy program. Nie chciałbym, aby moi przyjaciele z Komisji, siatkarze, odebrali moje uwagi, jako nieprzychylność odnośnie do tego programu. Moja obawa jest taka – czy państwo

jej nie podzielają – że 30 milionów zł dla nowego programu, które są dziś lakonicznie i hasłowo zapisane w tym programie, nie spowoduje w trakcie jego realizacji tego, że skoro jest ta kwota do dyspozycji, to trzeba wydać wszystko. Czy te pieniądze w razie opracowania szczegółów tego programu – bo wiem jak powstają nowe programy, jakie są zakusy, jakie są założenia i jakie są realia – czy ten program jest przygotowany na tę kwotę? Czy jest możliwość, w razie określenia innych warunków realizacji tego bardzo dobrego siatkarskiego programu, wykorzystania tych pieniędzy inaczej? Szkoda, że nie ma tu pana posła Tomaszewskiego, który mówi, że jest mało pieniędzy na promocję sportu, a przecież te 30 milionów zł wchodzi w tę pulę. To trzeba sobie jasno i precyzyjnie powiedzieć.

Uwaga ogólna – ponieważ kilkanaście lat miałem przyjemność współpracować przy przygotowywaniu technicznym informacji na temat projektu budżetu, chciałem bardzo serdecznie pogratulować pani dyrektor koordynującej, tak precyzyjnego, jasnego i dobrze przygotowanego budżetu. Niemniej jednak mam podstawowe pytanie – czy te 30 milionów zł potrafimy prawidłowo zagospodarować i wykorzystać? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję panu posłowi. Głos zabierze pan poseł Jakub Rutnicki.

Poseł Jakub Rutnicki (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, pani minister, bardzo się cieszę, że cały czas kontynuowany jest program Orlików, szczególnie, jeżeli chodzi o zmianę jego finansowania dla samorządów biedniejszych, mających poniżej 1 tys. zł dochodu podatkowego na głowę mieszkańca. Jest to na pewno dobre rozwiązanie. Zastanawiam się, czy w 2012 roku będą jeszcze gminy, w których Orlika nie wybudujemy. Myślę, że byłoby na miejscu pytanie, czy dalej ten program będzie kontynuowany w roku 2013 – kiedy to powinniśmy zrobić już wszystko, aby kwestie Orlików zostały zrealizowane do końca?

Mam pytanie odnośnie do pieniędzy, z których realizowane są Orliki i Białe Orliki. Realizowaliśmy program budowy pełnowymiarowych boisk ze sztuczną nawierzchnią – tak zwanych Orłów. Myślę, że one bardzo dobrze wpisywały się w koncepcję dozbrajania bazy piłkarskiej w tego typu obiekty. Czy ministerstwo przewiduje powrót do koncepcji budowy pełnowymiarowych boisk? Myślę, że biorąc pod uwagę duże inwestycje, które już zostały zrealizowane na potrzeby rozwoju piłki nożnej, jest to sprawa bardzo ważna i warta rozpatrzenia oraz kontynuacji.

Chciałbym również poruszyć kwestię projektu siatkarskiego, o którym mówił pan przewodniczący Raś. Czy poważnie myślimy, że ten projekt ma być początkiem przygotowań i promocji siatkówki przed zbliżającym się mundialem w 2014 roku. Rozumiem, że w kolejnych latach te pieniądze na promocję siatkówki i szkolenia też powinniśmy mieć zapewnione, na poziomie co najmniej 2014 roku.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Powiem tak – zapisali się do głosu jeszcze pani Jagna Marczułajtis, Grzegorz Schreiber i Jan Tomaszewski oraz pani Małgorzata Niemczyk. Słuchajcie koledzy – o godzinie 17.00 głosujemy, a mamy jeszcze część turystyczną. Trzeba uszanować pracę pani minister Sobierajskiej. Pani minister chciała zabrać głos?

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, ponieważ z dużym szacunkiem podchodzę do pracy Komisji, nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, w której miałabym nie usłyszeć jakichś pytań. Czy mogę poprosić o higieniczną 5 minutową przerwę?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Oczywiście. Ogłaszam 5 minutową przerwę. Ponegocjuję, aby zmniejszyć liczbę pytań w tym dziale, aby pozostał czas na turystykę.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Wznawiam posiedzenie. Pan poseł Jan Tomaszewski zgłosił, że już wyjaśnił sprawę, w związku z tym, wycofuje swoje pytania. Ta przerwa się opłaciła. Zgłosili się pani po-

seł Jagna Marczułajtis, pan poseł Grzegorz Schreiber. Proszę panią poseł o zabranie głosu.

Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak (PO):

Szanowny panie przewodniczący, pani minister, Wysoka Komisjo, chciałam odnieść się do jednej sprawy – do wydatków majątkowych zaplanowanych na zadania dotyczące Centralnego Ośrodka Sportu. Cieszy mnie to, że wiele ośrodków sportu jest wymienionych w zakresie wydatków celowych. Niepokoi mnie jednak, że pominięty został Centralny Ośrodek Sportu w Zakopanem. Jest tu wpisany zakup inwestycyjny w postaci maszyny do ubijania śniegu. W kontekście kandydatury Zakopanego do Mistrzostwa Świata w narciarstwie klasycznym w 2017 roku, jak najbardziej wskazane byłoby ujęcie takiego wydatku majątkowego jak budowa tras narciarskich, które na pewno pomogłyby w uzyskaniu tej imprezy dla miasta Zakopanego. Czy jest to w planach ministerstwa, czy zostało to pominięte?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Proszę o zabranie głosu pana posła Grzegorza Schreibera.

Poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Panie przewodniczący, pani minister, chciałem przede wszystkim podzielić ten smutny pogląd, iż w budżecie środków finansowych na sport dzieci i młodzieży jest znacznie mniej, niż być powinno. Wydaje mi się, że propozycja zwiększenia tych środków jest konieczna. Jeżeli mówimy, że musimy spoglądać na to całościowo, to wystarczy spojrzeć na pozycje dotyczące sportu młodzieży, choćby w zakresie „Szkolenia i współzawodnictwa młodzieży uzdolnionej sportowo”. Nastąpił tu spadek ze 131.000 tys. zł do 123.000 tys. zł. Kwoty na szkolenie młodzieży uzdolnionej sportowo w szkołach mistrzostwa sportowego, które są planowane, są nieodpowiednie.

Jeżeli można byłoby zapytać o kwestie inwestycyjne – mówimy tu szeroko o Orlikach, jako o szlachetnej inicjatywie inwestycyjnej. Wiemy, lub możemy się domyślać, że finansowanie Orlików nie przebiegało tak, jak przebiegać powinno. Wiemy, że w ministerstwie z tego tytułu prowadzi śledztwo CBA. Rodzi się oczywiście pytanie, o konsekwencje, jakie wypłyną z tego tytułu. Czy będzie to miało znaczenie dla innego sposobu finansowania Orlików, czy też nie? Tak dużo mówimy o Orlikach, a zapominamy o wielu najbiedniejszych gminach, które do dnia dzisiejszego, w XXI w nie posiadają na terenie gminy sali gimnastycznej. Nie tworzymy w tym kierunku znaczących impulsów, aby takie haniebne białe plamy w końcu wymazać z mapy Polski – myślę, że to wielka szkoda. Warto też, jeśli nawet nie w tym roku, to w przyszłym, wzmocnić ten kierunek działań. Wiem, że od kilku lub nawet kilkunastu lat istnieją delikatne impulsy, które dalej się utrzymują, aby znacznie wesprzeć tego typu działania. Jeszcze niedawno, patrząc na to z perspektywy władz samorządowych, widziałem jak wielu wójtów nawet tych 30% wsparcia nie potrafiło w swoich środkach odnaleźć. Jeżeli w dniu dzisiejszym wiemy, że gminy tną koszty, bo było to bardzo wyraźnie powiedziane i wiemy o tym wszyscy, że te środki będą zdecydowanie mniejsze na sport, to już na pewno biedne gminy sobie same nie poradzą z budową Orlików. Myślę, że warto, oprócz propagandy pięknych obiektów, dbać o to, aby biedne gminy ze strony państwa takie wsparcie otrzymywały.

Chciałbym na koniec zapytać o środki na inwestycje. Czy rzeczywiście pani minister jest przekonana, że te środki na inwestycje, które są zaplanowane w tegorocznym budżecie, są wystarczające? Widzimy ich mało istotny wzrost w stosunku do planowanego wzrostu kosztów inwestycji, jaki nastąpi w przyszłym roku, o czym wszyscy doskonale wiemy, bo wynagrodzenia za pracę rosną. To kolejne moje pytanie. We wszystkich elementach tego budżetu nie widzimy żadnej sugestii na temat zmiany wynagrodzeń, jeżeli chodzi o wzrost kosztów w wyniku podwyższenia składki rentowej. Przecież jeszcze dziś na sali sejmowej rozmawialiśmy o tym. Jeżeli widzimy w budżecie równą linię wszędzie tam, gdzie chodzi o wydatki na wynagrodzenia, to już dziś wiemy, że to musi wywołać zmiany. Czy mamy już wyliczenia i wiedzę, w jakim stopniu będzie trzeba podnieść kwoty przeznaczone na wynagrodzenia, jaki będzie tego koszt? Domyślam się, że takie wyliczenia w ministerstwie już istnieją i wiemy, gdzie te środki będą obcięte. Czy też nastąpi to wyłącznie w wyniku wzrostu wynagrodzeń pracowników?

Na sam koniec chciałbym wyrazić pewnego rodzaju satysfakcję z jednego z elementów tego budżetu. W końcówce prac rządu Prawa i Sprawiedliwości rozpoczęliśmy drobną inicjatywę – prace nad Systemem Informacji Sportowej. Widzę, że ta pozycja zaczyna się tu dynamiczniej rozwijać i chciałbym zapytać o jej fundusze, bo nie znalazłem tego w projekcie. Jaka jest planowana w tym roku kwota na System Informacji Sportowej? Myślę, że jest to warta kontynuowania idea. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu panią poseł Małgorzatę Niemczyk.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Szanowny panie przewodniczący, pani minister, Wysoka Komisjo. Dwa pytania, które pragnę zadać, również dotyczą składki rentowej, ale w innej formie. Czy w rezerwie budżetowej, która jest zapisana na 400.000 tys. zł, jest uwzględniony wzrost składki rentowej i nie będzie trzeba robić żadnych przesunięć w budżecie sportu i ciąć wydatków? Czy są tam uwzględnione wynagrodzenia pracownicze?

Kolejne pytanie związane jest z informacjami zawartymi na stronie 35 materiału, który otrzymaliśmy, są to – Pozostałe zadania z obszaru kultury fizycznej – rozdział 92695. Przewidziano na ich realizację kwotę 6410 tys. zł. Poprosiłabym o wyszczególnienie, jakie kwoty, na jakie poszczególne elementy tej działalności są przeznaczone. Wyszczególniony jest tu System Informacji Sportowej, który będzie rozwijany i modyfikowany o dodatkowe moduły. Co będzie zawierać ta baza? Jakie środki finansowe są na nią przeznaczone? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Od razu mam propozycję – według mnie jeszcze nie wprowadziliśmy prawa w kwestii składki rentowej, są to nadal tylko plany rządu. Uważam, że w naszej, mam nadzieję pozytywnej opinii, dopisalibyśmy taki wniosek, aby minister finansów wiedział, że nasza Komisja uważa, że te 2% dla Ministerstwa Sportu i Turystyki powinno pochodzić z rezerwy, aby nie umniejszać budżetu ministerstwa. Zapiszemy to na zakończenie naszej dyskusji.

Wypowiedzieć chciał się jeszcze pan poseł Jarosław Charłampowicz, zakończymy tę część dyskusji i przystąpimy do wysłuchania części turystycznej.

Poseł Jarosław Charłampowicz (PO):

Panie przewodniczący, pani minister, mam pytanie dotyczące punktu rezerwa celowa – „Upowszechnianie sportu wśród dzieci i młodzieży w zakresie piłki siatkowej 30 milionów złotych”. Wiem, że padła informacja, iż będziemy szerzej rozmawiali o tym projekcie, jak będzie on w pełni sprecyzowany. Chciałbym zadać kilka pytań. Na jakim etapie jest przygotowanie do tego projektu? Jaka jest relacja tego projektu z zadaniami „Animator sportu dzieci i młodzieży” oraz „Animator – Moje Boisko – Orlik 2012”? Czy jest to w zamyśle program wieloletni? Jeżeli tak, to ile on ma trwać i jakie są przewidywane środki na kolejne lata? Z czym jest związane rozpoczęcie tego projektu w tym roku? Rozmawiałem z panem posłem Papke, który tłumaczył mi wydarzenia sportowe klasy europejskiej i światowej, jakie mają odbyć się w najbliższych latach w Polsce. Czy to jest z tym związane? Jeżeli tak, to jeszcze raz pytam o wieloletność tego projektu. Jakie będzie miał przewidywane skutki finansowe w następnych latach?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Oddaję głos pani minister, bardzo proszę o odpowiedzi.

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo dziękuję wszystkim z państwa za zadane pytania. Na wstępie mam dwie ogólne uwagi. Państwo doskonale zdają sobie sprawę z faktu, że nie ja przygotowywałam ten budżet i referuję państwu materiał, który był przygotowany zanim zostałam pracownikiem ministerstwa. To jest chyba dla wszystkich oczywiste. Druga kwestia – chciałabym podziękować państwu, bo znam dyskusje budżetowe z kilku różnych posiedzeń Komisji i naprawdę, mówię serio i szczerze, że dyskusja przeprowadzona na tym posiedzeniu Komisji ma absolutnie najwyższy poziom,

jest rzetelna i rzeczowa. Dlatego chcę podziękować, że w ten sposób ze sobą rozmawiamy, niezależnie od barw politycznych, bo jest to cenne i pomocne dla mnie.

Proszę państwa, postaram się odpowiadać krótko i będę prosiła dyrektorów z ministerstwa o uzupełnienie niektórych wypowiedzi. Jeśli chodzi o pytania, które padły jeszcze w trakcie koreferatów, to spółki celowe mają zabezpieczone środki w rezerwach. Jest to program, który był tworzony na długo przed moją pracą w ministerstwie. Rezerwy na dodatkowe wynagrodzenia już wtedy były tworzone. Jest to coś, co funkcjonuje od długiego okresu czasu. Dodam jeszcze ze swojej strony, że generalnie jest to słuszne rozwiązanie, mimo iż mamy wątpliwości dotyczące tych olbrzymich premii. Proszę państwa, te zadania, które stoją przed tymi dwoma spółkami, to naprawdę prace, którym nie podołaliby inni ludzie, niż wzięci z rynku, a żeby takich ludzi zatrudnić, trzeba im zapłacić dobre i godne wynagrodzenie. Tak to wygląda. To jest plan, który trwa – plan wieloletni. Te pieniądze są w rezerwie, ale również w spółkach tworzone były rezerwy na wynagrodzenia, które będą wypłacane, kiedy turniej się odbędzie.

Jeśli chodzi o rozmowę z PEFRON dotyczącą igrzysk uważam, że jest to bardzo dobry pomysł i już zapisałam, żeby taka rozmowa miała miejsce. Dziękuję za ten pomysł.

W kwestii sportu dzieci i młodzieży – znacznie zmniejszone środki… Policzyliśmy razem z panią dyrektor łącznie te trzy programy – animatorów Orlika, sportu dzieci i młodzieży i organizatora sportu w środowisku wiejskim. Jeżeli policzymy te programy łącznie, to w ubiegłym roku przeznaczono na nie 24.000 tys. zł, a w tym roku jest to 26.000 tys. zł, da się zauważyć wzrost. W pełni zgadzam się z opinią pana przewodniczącego, że te programy należy rozważać łącznie, bo prowadzą bardzo podobną działalność.

Jeśli chodzi o programy wieloletnie i o to, żeby uczestniczyli w nich stali partnerzy, przeprowadzano konkursy i aneksowano kwoty, to zgodzę się, że jest to dobre rozwiązanie i będę się starała je wprowadzać w trakcie mojego funkcjonowania w ministerstwie.

Ile gmin nie ma Orlika i cały pakiet pytań związanych z tym tematem. Proszę państwa, Orlika nie ma 988 gmin. Jest to dużo. To około 40% wszystkich gmin. Trzeba jednak dokonać obliczeń i pomyśleć o tym, że niektóre spośród tych gmin mają boiska wielofunkcyjne, albo boiska zbudowane w programie „Blisko – Boisko". To nie jest tak, że wszystkie te gminy w ogóle nie są wyposażone w infrastrukturę sportową. Dosłownie dzisiaj poprosiłam panią dyrektor Płucińską o przygotowanie informacji, ile jest gmin, które nie posiadają żadnego z tych boisk. Nie wiem, czy pani dyrektor już tę informację ma? Jeszcze nie. Tę informację będziemy mieli dość szybko. To jest dosyć trudne, aby te dane znaleźć, ale są one bardzo ważne. Będę starała się spotkać z przedstawicielami tych gmin, które nie posiadają żadnego z tych boisk. Spróbuję zorganizować spotkanie w formie konferencji lub dobrego spotkania – to prawdopodobnie będzie nadal kilkaset gmin i będę starała się je przekonać do inwestycji w Orlika lub inną infrastrukturę. Wokół Orlika planujemy dość szeroki pakiet związany z animacją i te gminy będą bardzo traciły.

Odpowiadając od razu panu posłowi Schreiberowi, bo dotyczy to tematu związanego z białymi plamami – również uważam, że nie można pozostawić gmin bez infrastruktury sportowej, bo będą bardzo traciły na tym mieszkające tam osoby. Pamiętajmy jednak o kilku okolicznościach – mamy gminy górskie, gdzie boiska w ogóle nie wybudujemy. Takich gmin zawsze kilka pozostanie. Trzeba im zaproponować jakąś inną infrastrukturę. W kilku miejscach w Polsce mamy gminy, które się dramatycznie wyludniają. Właściwie nie ma tam żadnego zainteresowania infrastrukturą sportową. Takich gmin też jest kilka. Będę starała się wypełnić te białe plamy, ale nie spodziewam się, aby było to możliwe w 100%. Zgadzam się jednak z panem, że ta równowaga jest niezwykle istotna.

Wydatki na upowszechnianie kultury fizycznej – 25% mniej, spadek w środowiskach wiejskim i akademickim oraz w różnych grupach społecznych.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Na to już pani minister odpowiedziała.

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:

Tak, przepraszam. Najniższe w historii wydatki na Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej. Niestety jest to sprawa zupełnie ode mnie niezależna. Mogę przytoczyć żart, że po-

leciłam wszystkim pracownikom ministerstwa modlić się o kumulacje. Jak dotąd słabo jest wypełniane to moje polecenie. Mówiąc zupełnie serio, nie mam na to wpływu i nie możemy się…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Wojtek Ziemniak wczoraj sześć zakładów wysłał, tak że jest kumulacja. Zwykle wysyłał dwa.

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:

Jeśli państwo pozwolą, poproszę pana dyrektora Eliasza o odpowiedź na jedno z pytań. Pan dyrektor ma dokładnie zapisane to pytanie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Sportu Wyczynowego MSiT Jerzy Eliasz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, co prawda nie ma pana posła Tadeusza Tomaszewskiego, tym niemniej odpowiem na pytanie dotyczące podziału środków finansowych na szkolenia w akademickich centrach szkolenia sportowego, wojskowych centrach szkolenia sportowego oraz ośrodkach szkolenia sportowego LZS. W roku bieżącym zaplanowano kwotę 17.000 tys. zł na realizację tego zadania. Jednakże na etapie wykonawczym zmniejszono tę kwotę do 15.000 tys. zł, a wynikało to z tego, że zmieniły się kryteria naboru zawodników na szkolenia w ramach ACSS i WCSS, co spowodowało zmniejszenie liczby szkolonych zawodników z 900 do 600. W efekcie realizowana kwota 15.000 tys. zł i zaplanowana na rok 2012 w tej samej wysokości oznacza, że nie zanotujemy tu spadku nakładów na szkolenia młodzieży uzdolnionej sportowo. Podział wewnętrzny będzie w dużym stopniu uzależniony od wniosków, które napłyną, niemniej jednak będziemy się starali utrzymać to, co udało nam się wypracować w ubiegłym roku. Na szkolenia w akademickich centrach szkolenia sportowego przeznaczamy 10.500 tys. zł, około 1300 tys. zł na szkolenia w wojskowych centrach szkolenia sportowego i około 3200 na szkolenia młodzieży uzdolnionej sportowo w ramach ośrodków szkolenia sportowego LZS. Dziękuję bardzo.

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:

Dziękuję panie dyrektorze. Jeżeli chodzi o animatora Orlika, padło pytanie, jaka powinna to być osoba – czy będzie to, w cudzysłowie mówiąc, woźny, który zamyka, otwiera i dba o Orlik, czy to będzie bardziej trener. Nasze dotychczasowe rozmowy w kierownictwie ministerstwa i moje rozmowy z osobami, które pracują nad tym programem, raczej skłaniają nas w kierunku bardziej trenerskiego podejścia do Orlika. Mamy olbrzymią i niesamowitą infrastrukturę, której nigdy do tej pory nie mieliśmy. Byłoby grzechem nie korzystać z niej garściami, dlatego zamierzam wzmocnić programy związane z animacją i obudować je dodatkowymi aktywnościami, w kierunku bardziej trenerskim, a nie tylko opiekuna infrastruktury.

Pytanie …

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Mam taką propozycję – to wszystko jest nagrywane. Poproszę sekretariat, abyśmy zdążyli omówić część turystyczną, aby na pozostałe pytania pani minister odpowiedziała na piśmie. Uważam, że z grubsza omówiliśmy węzłowe problemy. Jeszcze kwestia dotycząca siatkówki.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący, ale ja jeszcze chciałbym znać zdanie, tym bardziej, że pani minister przygotowywała…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Biały Orlik i siatkówka.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Siatkówka jak najbardziej. Zima trwa, jak powiedziałem 6 miesięcy – od października do końca marca. Trzeba budować lodowiska, szczególne na ścianie wschodniej.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Jeszcze, co z Zakopanem. Już wystarczy, panie pośle.

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:

Panie pośle, zima trwa, jak pan mówi, 6 miesięcy, właśnie widzimy, że za oknem jest w pełni, można jeździć na lodowisku. Panie pośle w 2010 roku wybudowano 38 lodowisk, w roku 2011 – 66. To były wszystkie inwestycje, o które się u nas starano. Każda gmina, która złożyła wniosek o budowę Białego Orlika otrzymywała zgodę na taką inwestycję. Nie jest problemem to, że nie chcemy tych inwestycji realizować, ale to, że nie ma zgłoszeń.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Jest ich 140 – to znaczy, że jest tyle zgłoszeń ile jest zapisanych…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Panie pośle, proszę słuchać, bo pani minister mówiła precyzyjnie – wszystkie wnioski zostały zrealizowane.

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:

W kwestii siatkówki, odpowiadając na pytania po kolei. Skąd wzięła się ta kwota? Kwota 30.000 tys. zł została zapisana przez Radę Ministrów z przeznaczeniem tylko na siatkówkę. To jest decyzja Rady Ministrów. Druga kwestia – to nie jest program wieloletni, niestety, żałuję. Jest to program tylko na najbliższy, 2012 rok. Będę się oczywiście starała, aby w przyszłym roku otrzymać jakieś dodatkowe środki na kontynuowanie tego programu. Trzecia część pytania – na jakim etapie zaawansowania jest plan? Proszę państwa, otrzymałam tydzień temu informację, że będę dysponowała tą dodatkową kwotą. W ciągu tygodnia nie udało nam się napisać pełnego programu, ale ten program będziemy starali się państwu przedstawić w połowie stycznia, czyli w tempie ekspresowym. Nie chcę, aby stało się tak, że te pieniądze się rozejdą. Ktoś zresztą nawet tego sformułowania użył. Musimy, jeśli jest to plan związany z jednym krokiem, tak zagospodarować te pieniądze, aby one zostały. Zostać mogą w dwóch miejscach – w infrastrukturze oraz w zdolnościach i umiejętnościach naszych trenerów. Dlatego dwa główne cele związane z tym programem będą dotyczyły infrastruktury i bardzo dobrych szkoleń trenerskich. Oczywiście będzie się to również wiązało z młodzieżą, budowaniem drużyn i tak dalej, ale to są dwa priorytety. Musimy inwestować w to, co zostanie.

Czy było jeszcze jakieś ważne pytanie?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Tak – pytanie o duże płyty – Orły, bo był taki pilotażowy program oraz o COS w Zakopanem.

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:

Jeśli chodzi o Orły to wtedy, gdy będą jakieś dodatkowe wpływy z funduszu, będzie szansa na budowę tych boisk. Tylko w przypadku większych wpływów, otworzy się szansa.

W kwestii Zakopanego, to było już wyjaśniane, więc powiem bardzo krótko. COS Zakopiański nie zgłosił takiego zapotrzebowania. To jest pierwsza kwestia. Gdybyśmy mieli tę inwestycję finansować w całości, to musiałby to być program wieloletni, finansowany nie tylko ze środków ministerstwa, ale szerzej. Pod koniec ubiegłego tygodnia skierowałam pismo do pani minister Majszczyk. Czekam na odpowiedź, ale spodziewam się raczej, że będzie to odpowiedź negatywna. Rozmawiamy o tym wydarzeniu i o tym, w jaki sposób moglibyśmy się do niego przygotować. Postaram się państwu przedstawić tę informację na początku przyszłego roku, w bardziej szczegółowej formie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Myślę, że będzie czas – będzie puchar świata w Zakopanem, będzie tam wtedy pani minister obecna, Komisja będzie i będzie można rozmawiać na ten temat z władzami samorządu.

Myślę, że muszę już zaingerować. Pan poseł Schreiber będzie mógł dopytać o co chce, ale już w części turystycznej. Proszę uwierzyć, że tak będzie dobrze, bowiem nie zdążylibyśmy omówić części budżetowej 40 – Turystyka. Bardzo proszę panią minister So-

bierajską, o przedstawienie tej części, wraz z planem finansowym Polskiej Organizacji Turystycznej z załącznika nr 14. Bardzo proszę, jeśli to możliwe, o prezentację w przeciągu 20 minut.

Podsekretarz stanu w MSiT Katarzyna Sobierajska:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie…

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:

Przepraszam bardzo, przerwę jeszcze na sekundę, bo miałam coś ważnego powiedzieć i mi to umknęło. Mówiłam o tym, że dyskusja jest tu merytorycznie świetna, ale chciałam też powiedzieć, że pani dyrektor przygotowała się do tego wystąpienia rewelacyjnie. Chciałam na tym forum przekazać jej moje ogromne podziękowania.

Podsekretarz stanu w MSiT Katarzyna Sobierajska:

Przechodząc do części 40 pozwolą państwo, że również będę się posiłkowała prezentacją przedstawioną przez panią dyrektor. Chciałabym jednak powiedzieć dosłownie trzy zdania, jeżeli chodzi o plany na rok 2012. Rok 2012, szanowni państwo, to tak naprawdę rok, w którym będziemy kontynuowali dużą kampanię promocyjną, finansowaną z funduszy europejskich na trzech rynkach. Będzie to jej finał. Chcę powiedzieć, że już w trakcie realizacji tej kampanii przynosi ona pozytywne efekty, ponieważ po najgorszym roku 2009, już 2010 i 2011 to lata powrotu na ścieżkę wzrostu, jeśli chodzi o przyjazdy turystów zagranicznych.

Kolejnym priorytetem jest wsparcie działań związanych z szeroko rozumianymi produktami turystycznymi. To również będzie przejawiać się w działaniach promocyjnych, ale także w wypracowaniu standardów i wzorców, aby Polska dołączyła do europejskiego znaku jakości w turystyce.

Te ostatnie lata – rok 2011 w związku z polską prezydencją, ale również rok 2010, to działania wzmacniające naszą współpracę międzynarodową oraz naszą pozycję w organizacjach międzynarodowych, co zaowocowało przystąpieniem Polski do realizacji dwóch projektów Komisji Europejskiej – jednego w ramach polityki społecznej, dotyczącego wymiany seniorów – pilotaż w województwie małopolskim, drugi to wymiana turystów pomiędzy Europą a Ameryką Południową. Rok 2012 to będzie również czas realizowania tych projektów.

Oddaję teraz głos pani dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MSiT Anna Klimek-Krypa:

Dziękuję bardzo. Przedstawiam państwu projekt budżetu państwa w zakresie części 40 – Turystyka. W projekcie budżetu państwa przewiduje się w tej części wydatki w kwocie 48.955 tys. zł. Jest to niewielki wzrost o 1,3% w stosunku do kwot ujętych w ustawie budżetowej na rok 2011. Te środki realizowane są w ramach trzech obszarów. W dziale turystyka jest to 91% środków, w części 40, 9% w zakresie administracji publicznej w stosunku do wydatków ogółem i około 0,01% w dziale obrona narodowa. Pani minister już mówiła o głównych zadaniach z zakresu turystyki, nie będę się więc powtarzała.

Przechodzimy do działu 630 – Turystyka. W planie budżetu w części 630 zaplanowano środki w kwocie 44.502 tys. zł. Stanowi to również niewielki wzrost – o 3% w stosunku do kwoty ujętej w ustawie budżetowej na rok 2011. W ramach działu turystyka przewiduje się realizację zadań również w trzech obszarach. Są to dotacja podmiotowa dla Polskiej Organizacji Turystycznej. To jest kwota 39.327 tys. zł i stanowi ona 88% wydatków w dziale turystyka. Zadania w zakresie upowszechniania turystyki to kwota 2000 tys. zł, co stanowi 5% i pozostała działalność w kwocie 3175 tys. zł, to 7% wydatków w dziale turystyka. W dziale turystyka realizowane są trzy obszary zadań – dotacja podmiotowa na zadania statutowe Polskiej Organizacji Turystycznej. Jest to wzrost o 3,2% w stosunku do kwoty ujętej w ustawie budżetowej na rok 2011. Należy pamiętać, że Polska Organizacja Turystyczna jest państwową osobą prawną. Powstała na mocy ustawy o Polskiej Organizacji Turystycznej w 1999 roku. Nadzór nad POT sprawuje minister właściwy do spraw turystyki.

Dotacja celowa na zadania z zakresu upowszechniania turystyki – zaplanowano 2000 tys. zł i jest to wzrost o 11%. Wykonywane są tutaj zadania związane z dotacjami

celowymi przekazywanymi z budżetu państwa na realizację zadań w ramach otwartego konkursu, na podstawie ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Realizowane są trzy obszary zadań: kreowanie i rozwój produktów turystycznych, rozwój zasobów ludzkich poprzez kształcenie kadr dla turystyki, szkolenie kadr zawodowych i społecznych oraz kształtowanie przestrzeni turystycznej. Na te trzy obszary zaplanowano kwotę 2000 tys. zł. Był to rozdział 63003.

W zakresie pozostałej działalności realizowane będą zadania na kwotę 3175 tys. zł. Są to przede wszystkim zadania z obszaru turystyki, czyli badania rynku turystycznego, działania na rzecz kadr turystycznych, organizacja konferencji, szkoleń branżowych oraz składki do organizacji międzynarodowych.

W dziale administracja publiczna zaplanowano wydatki na kwotę 4448 tys. zł. Realizowane są tu dwa zadania, podobnie jak w części 25 – związane z prowadzeniem i przygotowaniem przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej. Jest to pakiet lojalnościowy zamykający się kwotą 25 tys. zł.

Na zadania związane z funkcjonowaniem i utrzymaniem urzędu ministra wykorzystana będzie kwota 4423 tys. zł. Tak jak w sporcie i kulturze fizycznej, pieniądze te będą przeznaczone na wynagrodzenia, na pozostałe wydatki bieżące i wydatki majątkowe.

Teraz bardzo skrótowo omówię państwu plan finansowy Polskiej Organizacji Turystycznej. Został on ujęty w załączniku nr 14. POT otrzymuje środki w ramach trzech części – nie widać tego w prezentacji. W części budżetowej 40 jest to dotacja podmiotowa w kwocie 39.327 tys. zł. W zakresie części 20 – Gospodarka, to są dotacje celowe na współfinansowanie w wysokości 15% – prawie 6000 tys. zł. Trzecia część to są środki z Unii Europejskiej w wysokości 85% – 31.198 tys. zł. Również w ramach części 34 – Rozwój regionalny jest dotacja celowa na realizację projektu pomocy technicznej. Przychody Polskiej Organizacji Turystycznej wynoszą 81.182 tys. zł. Tak jak już wspomniałam są to – dotacja podmiotowa, dotacje celowe, środki z Unii Europejskiej i pozostałe przychody. Koszty Polskiej Organizacji Turystycznej to przede wszystkim koszty funkcjonowania POT – jest to kwota 9755 tys. zł, koszty realizacji zadań statutowych 31.572 tys. zł oraz pozostałe koszty związane z realizacją projektów Unii Europejskiej w kwocie 39.855 tys. zł. Koszty wynikające z planu finansowego POT to 81.182 tys. zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo pani dyrektor. O krótki koreferat, z akcentem na to słowo, proszę pana posła Andrzeja Gut-Mostowego.

Poseł Andrzej Gut-Mostowy (PO):

Bez komentarza. Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo, rzeczywiście koreferat będzie krótki, jako że większość danych została przez panią dyrektor przedstawiona, a państwo posłowie dostali wyczerpującą informację dotyczącą turystyki. Ogólna charakterystyka przytoczonych danych wskazuje na to, że nastąpił wzrost wydatków w części 40 – Turystyka, o 1,3%, co wydaje się być satysfakcjonujące znając ogólną sytuację ekonomiczną zarówno budżetu jak i innych państw europejskich. Trzeba jednak skupić się na tych zmianach, które są największe wewnątrz tego budżetu. Wzrost o 3% wydatków na turystykę – na dział turystyki i Polską Organizację Turystyczną 3,2%, wydaje się również zadowalający. Odnotowujemy w dziale administracja publiczna spadek wydatków o 13%, co wydaje się być pozytywnym zjawiskiem, jako że zawsze staramy się koncentrować na redukcji kosztów, a szczególnie administracji publicznej.

Jeżeli przyjęlibyśmy, że te dane nas satysfakcjonują, to przystąpiłbym do nakreślenia tych zjawisk, które są w moim mniemaniu bardzo pozytywne. Został utrzymany bardzo pozytywny trend podwyższania wydatków na znakowanie szlaków turystycznych. Wzrost w stosunku do poprzedniego roku o 11% jest bardzo znaczący i pozytywny dla dziedziny turystyki. Należy również podkreślić, że został utrzymany duży poziom wydatków na badania rynku turystycznego. Jako, że przy podejmowaniu decyzji ekonomicznych i polityki ekonomicznej nie możemy poruszać się po omacku, potrzebujemy danych statystycznych…

Bardzo proszę panów posłów o prowadzenie dyskusji na zewnątrz.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę o ciszę.

Poseł Andrzej Gut-Mostowy (PO):

Uważam, że kontynuowanie badań rynku turystycznego i kreowanie go przez regionalne organizacje turystyczne, daje pozytywny efekt. Jeżeli miałbym powiedzieć, co w moim przekonaniu powinno być bardziej podkreślone, zarówno w planie finansowym resortu turystyki, ale też w planie działań – rok 2012 to rok EURO. Jest to niepowtarzalna okazja do propagowania naszych walorów krajoznawczych i kulturowych. Te miliony turystów, którzy wyjadą z pozytywnym przeświadczeniem dotyczącym turystyki i naszych walorów, to niezmierzony kapitał. To się zapewne w najbliższych latach, może nawet dziesięcioleciach, nie powtórzy. W moim przekonaniu, jeżeli porównamy to do tych setek milionów, które wydaliśmy już na EURO, wydanie dodatkowych środków po to, aby ten największy kapitał – bezpośrednia rekomendacja, jest znacznie bardziej wartościowa i wiarygodna niż wszystkie kampanie medialne, Internet i tak dalej. Jeżeli ktoś bezpośrednio przekaże, że Polska to jest piękny, przyjazny kraj. W moim przekonaniu powinniśmy to jeszcze bardziej uwypuklić, a jeśli się da, skorygować, aby tam, gdzie są areny igrzysk, wokół stadionów, centrów pobytowych podjąć takie działania, które mają przekonać wszystkich tych ludzi, że Polska to wspaniały kraj do odwiedzania, nie tylko przy okazji EURO. To wszyscy ci kibice powinni przekazać w swoich miejscach zamieszkania. Taka okazja się nam w najbliższym czasie już nie przytrafi.

To były moje bardzo ogólne uwagi dotyczące działań turystycznych i planu działań, zarówno resortu turystyki jak i Polskiej Organizacji Turystycznej. Jeżeli są jakieś szczegółowe dodatkowe pytania, to słucham uważnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Otwieram dyskusję dotyczącą turystyki, Bardzo proszę, głos ma pan poseł Jan Tomaszewski.

Poseł Jan Tomaszewski (PiS):

Panie przewodniczący, pani minister, szanowni zebrani, mam tylko jedno pytanie. Z doświadczenia wiem, że tam gdzie są reprezentacje, a nam się tak poszczęściło, że aż 13 reprezentacji będzie u nas, w tym trzy w Krakowie, tam są kibice. Czy ministerstwo rozważa udostępnienie tym kibicom, którzy będą poza Krakowem, na przykład w Katowicach, dojazdu i dostępu do piłkarzy na treningu? To jest bardzo ważne. Ci wszyscy turyści, którzy przyjadą, szczególnie w tym pierwszym okresie, będą chcieli oglądać treningi piłkarzy. Z poszczególnych województw warto byłoby przygotować jakieś środki komunikacji, aby ci kibice mogli być obecni na treningach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciałby w tej części zabrać głos? Pan poseł Zbigniew Babalski, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Przepraszam – wyszedłem na chwilę i być może to pytanie już padło, a jeśli padło, to od razu je wycofuję. Poprzez otrzymywanie dotacji podmiotowych POT utrzymuje w 14 państwach tak zwane placówki. Czy znane są dane dotyczące przyjazdów turystów z tych 14 państw? Jak to przekłada się na aktywność POT w krajach wymienionych? Przeczytać można o tym na stronie 14 materiału ministerstwa. Chciałbym zapytać również panią minister o Program operacyjny „Innowacyjna gospodarka". W tę część 40 jest to wpisane. Chciałbym zapytać, jak to się przekłada na poszczególne regiony? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuje bardzo. Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos? Pani poseł Małgorzata Niemczyk.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Szanowni państwo, mam pytanie dotyczące realizacji projektu wizerunkowego, opartego na turnieju finałowym Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012 na 12 głównych rynkach zagranicznych. Proponowałabym ten program od razu rozsze-

rzyć o program dotyczący siatkówki, w związku z tym, że odbędą się w naszym kraju mistrzostwa Europy i mistrzostwa świata. Można byłoby równocześnie przy promocji EURO także wypromować trochę nasz kraj dzięki siatkówce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Jedno zdanie dopowie jeszcze pan poseł Zbigniew Babalski, a następnie pan poseł Marek Matuszewski.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Dobrze, dziękuję – w pośpiechu uciekła mi zasadnicza sprawa, o którą chciałem zapytać. Czy nie warto byłoby pokusić się o rozszerzenie tych jednostek POT za granicą, co najmniej o te kraje, które będą uczestniczyły w mistrzostwach Europy w 2012 roku? Nie we wszystkich krajach–uczestnikach mamy placówki zagraniczne.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

To trzeba było panie pośle od razu tak mówić. Bardzo proszę, głos ma pan poseł Marek Matuszewski.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Pani minister, mam krótkie pytanie. Chciałbym wiedzieć, w kwestii turystów zagranicznych – czy przyjeżdżają oni najczęściej nad polskie morze, czy w polskie góry? Może jest to Kraków lub Warszawa? Korzystając jeszcze z pani obecności, bo myślę, że nie będzie ona tak częsta, bowiem pierwszy raz pani minister u nas jest, mam jeszcze pytanie odnośnie do EURO 2012. Istnieje taka szansa, że Holendrzy będą grali również w Polsce, na przykład w Gdańsku. Kibice holenderscy to około 60 tys. osób, które jeżdżą za reprezentacją, jak podają specjaliści. Jak pod względem turystycznym pomieścić taką liczbę ludzi? Czy ministerstwo ma już jakieś plany?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję panu posłowi za te pytania, które leją miód na moje serce, bo teraz będę tylko słuchał dobrych słów dotyczących mojego regionu i miasta Krakowa. Jeśli chodzi o Holendrów to pan wie, że te 60 tys. ludzi będzie musiało zamieszkać w Krakowie i Kraków zarobi. Bardzo proszę, głos ma pani minister Sobierajska.

Podsekretarz stanu w MSiT Katarzyna Sobierajska:

Szanowni państwo, odniosę się do tych pytań i poproszę o uzupełnienie pana dyrektora Dariusza Buzę i pana prezesa Polskiej Organizacji Turystycznej Rafała Szmytke. Pan poseł Gut-Mostowy zechciał zwrócić uwagę na dwie rzeczy – na badania statystyczne oraz obszar dotacji. Pragnę podkreślić, że w kwestii badań statystycznych ten wzrost i uwypuklenie wiąże się również z tym, że rok 2012 to rok, w którym będziemy realizowali mały i duży rachunek satelitarny. Te rachunki są realizowane w cyklu dwuletnim. Jest to bardzo ważne badanie, zapoczątkowane również w ostatnim roku w sporcie, które daje nam możliwość wyłapania wpływu turystyki na gospodarkę i jej udział w produkcie krajowym brutto.

Jeśli chodzi o dotacje, słusznie zauważony został wzrost w turystyce – te środki są znacznie mniejsze niż w części sportowej, ale ponieważ jest bardzo duże zainteresowanie, jest to jedyny program, w którym mogą być wspierane przedsięwzięcia i działania realizowane przez jednostki spoza sektora finansów publicznych w obszarze turystyki. Dlatego zdecydowaliśmy się na takie wsparcie. Jest tam wiele działań w zakresie rozwoju produktów turystycznych, a więc wiążących się z priorytetem na 2012 rok. Jest to konkurs całoroczny jednorazowy – ogłaszany zawsze w końcówce roku poprzedzającego. Dotyczy całego następnego roku, w tym przypadku roku 2012.

W kwestii promocji Polski w kontekście EURO, to jak większość z państwa wie, cała kampania promocyjna realizowana pod hasłem „Promujmy Polskę Razem" w zasadzie realizowana jest w kontekście mistrzostw Europy. Ten program jest oczywiście określony zarówno czasowo, jak i finansowo, ale chcę powiedzieć, że czynimy pewne starania, aby w ramach tego programu, na tę końcówkę, czyli merytorycznie najważniejszy okres czasu, pozyskać dodatkowe środki unijne na zwiększenie możliwości realizacji kampanii w ramach tego samego programu operacyjnego. Z ewentualnych innych niewykorzysta-

nych zadań istnieje szansa, aby wesprzeć tę kampanię. Mamy nadzieję, że taka możliwość będzie.

Jeśli chodzi o promocję siatkówki, to chcę odpowiedzieć pani poseł, że Polska Organizacja Turystyczna ma podpisaną odrębną umowę z Polskim Związkiem Piłki Siatkowej na współpracę i promocję imprez rangi mistrzostw Europy i świata, które będą odbywały się w Polsce. Będzie to miało miejsce zarówno w kontekście mistrzostw Europy w 2013 roku, jak i w kontekście mistrzostw świata w 2014 roku.

W kwestii tego, gdzie przyjeżdżają turyści – to w odpowiedzi na pytanie pana posła Matuszewskiego, powiem tak: to byłby dość długi wykład, ale jak ostatnio donoszą media, pewnie państwo zwrócili uwagę, Kraków znalazł się na drugim miejscu po Berlinie wśród europejskich miast najczęściej odwiedzanych i najbardziej lubianych przez turystów. Jest to ranking między innymi holenderskiego portalu turystycznego, więc to odpowiedź na drugie pytanie w kontekście turystów holenderskich. Portal ten dotyczy oczywiście rynku ogólnoeuropejskiego, a więc jest to opinia nie tylko turystów z Holandii, ale generalnie turystów europejskich. Jest to odpowiedź na pytanie, gdzie najwięcej turystów przyjeżdża. Z pomieszczeniem turystów holenderskich nie będzie problemu, panie pośle.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Jeżeli awansują, to będą trenowali w Gdańsku.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Ale mieszkać będą w Krakowie.

Podsekretarz stanu w MSiT Katarzyna Sobierajska:

Myślę, że z tym sobie na pewno poradzimy. Dla całej przewidywanej grupy gości, która w okresie EURO może przyjechać, mamy zapewnione miejsca noclegowe.

Ostatnia sprawa dotyczyła placówek. Obecnie jest 14 takich placówek. Nie ma niestety możliwości, aby w tak krótkim okresie i tylko z uwagi na wynik losowania zorganizować nowe placówki w tych krajach, gdzie ich nie ma. Chodzi zwłaszcza o te kraje, które grają w ramach rozgrywek grupowych w Polsce. Pragnę powiedzieć, że w tym zakresie mamy bardzo ścisłą współpracę z Ministerstwem Spraw Zagranicznych oraz z Ministerstwem Gospodarki. Tam, gdzie nie ma placówek POT – chodzi głównie o Grecję, Czechy i Chorwację oraz w jakimś zakresie Irlandię, ale jej potrzeby w części poznamy poprzez kontakt z kibicami z Wielkiej Brytanii – będziemy współpracowali z ambasadami, wydziałami promocji handlu i inwestycji, aby sprostać badaniom rynków turystycznych.

Jeśli chodzi o kibiców i odpowiedź na pytanie pana posła Tomaszewskiego, dotyczącego zadań związanych z projektowaniem komunikacji między miastami gospodarzami, prosiłabym pana dyrektora Buzę o krótką odpowiedź, jeżeli jest taka potrzeba i o uzasadnienie pana prezesa Szmytkę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję za bardzo wyczerpujące odpowiedzi, pani minister. W związku z tym, że zbliża się godzina 17.00, a mamy jeszcze do omówienia techniczny punkt dotyczący powołania stałej podkomisji do spraw przygotowań Polski do Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012, w konkluzji proponuję projekt opinii Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki dla Komisji Finansów Publicznych, w sprawie projektu ustawy budżetowej państwa na rok 2012 (druk nr 44), uchwalony podczas posiedzenia w dniu 21 grudnia 2011 roku.

W trakcie posiedzenia w dniu dzisiejszym 21 grudnia 2011 roku Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki rozpatrzyła projekt ustawy budżetowej państwa na rok 2012 w druku nr 44 w zakresie – tu opisane zostają wszystkie te omówione zakresy i następnie konkluzja, którą proponuję – po analizie otrzymanych dokumentów, dyskusji poselskiej, zapoznania się z opinią Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu, Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki pozytywnie opiniuje projekt ustawy budżetowej państwa na rok 2012. Komisja – bo to był efekt naszej dyskusji, który podkreśliłem po wystąpieniu pani Małgorzaty Niemczyk – aby przewidywane podwyższenie składki rentowej o 2% pokryte było z rezerwy ogólnej pozostałej w dyspozycji Ministra Finansów,

tak aby nie uszczuplić wydatków na zaplanowane zadania z zakresu sportu i turystyki. To jest taki brudnopis. Pozwolą państwo oczywiście, aby ten wniosek Komisji został przedstawiony przez naszego reprezentanta podczas posiedzenia Komisji Finansów Publicznych. Chciałbym wskazać pana posła Wojciecha Ziemniaka, jeśli tylko wyrazi zgodę. Proszę o wyrażenie zgody do protokołu. Proszę włączyć mikrofon panie pośle.

Poseł Wojciech Ziemniak (PO):

Wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Wszyscy słyszeli. W tej chwili otwieram dyskusję nad tą propozycją. Głos ma pan poseł Tadeusz Tomaszewski.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

W związku z tym, że pan poseł po zgłoszeniu wniosku przez panią poseł, zaproponował na końcu tej opinii taki niekonwencjonalny zapis, ja również proszę o dołączenie w ramach tego niekonwencjonalnego zapisu mojego wniosku. Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki zwraca się do Komisji Finansów Publicznych o rozważenie zwiększenia budżetu w części 25 o kwotę 8000 tys. zł, z przeznaczeniem na realizację programów: rozwoju sportu w środowisku wiejskim, akademickim oraz różnych grup społecznych, z uwzględnieniem wydatków na Europejski Rok Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę o przedstawienie tego wniosku na piśmie. Oczywiście jest to wniosek, który przedstawi i uzasadni pan poseł Wojciech Ziemniak. Intencja została przedstawiona przez pana Tadeusza Tomaszewskiego. W związku z tym tę opinię, wraz z dwoma wnioskami przedstawionymi przeze mnie i przez pana Tomaszewskiego, poddam w tej chwili z konkluzją pozytywną pod głosowanie.

Kto z państwa jest za taką treścią opinii o budżecie w zakresie omawianym przez Komisję Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, proszę o podniesienie ręki? (20). Kto jest przeciw? (0). Kto wstrzymał się od głosu? (3).

Stwierdzam, że Komisja przyjęła opinię dla Komisji Finansów Publicznych w sprawie ustawy budżetowej państwa na rok 2012, w obszarze dotyczącym sportu i turystyki. Dziękuję bardzo.

Pani minister chce zabrać głos, bardzo proszę.

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:

Szanowni państwo, chciałam podziękować za dobrą dyskusję, dobre przyjęcie mnie i wszystkich obecnych. Po tej dyskusji jestem pełna optymizmu w sprawie naszej dalszej współpracy. Serdecznie dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję wszystkim państwu za wytężoną pracę podczas posiedzenia Komisji. Pani minister przekazała mi, że osobiście spotka się z panem posłem Janem Tomaszewskim w celu przekazania informacji związanych z flagami w Polskim Związku Piłki Nożnej. Omówiliśmy wniosek bieżący tak, aby zdążyć na głosowania.

Przystępujemy do punktu wprowadzonego podczas posiedzenia, to jest powołania stałej podkomisji do spraw przygotowań Polski do Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012 w 14-osobowym składzie. Parytet, jaki został przez prezydium zaproponowany, to 6 posłów z Platformy Obywatelskiej, 4 posłów z Prawa i Sprawiedliwości i po jednym z pozostałych ugrupowań. Bardzo proszę o zgłaszanie posłów. Bardzo proszę, wniosek formalny.

Poseł Artur Górczyński (RP):

Artur Górczyński – Ruch Palikota. Panie przewodniczący, jestem nowym parlamentarzystą, ale to, co dzieje się teraz podczas posiedzenia Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki to jakieś nieporozumienie. W zgodzie pomiędzy klubami wybrano takie, a nie inne prezydium Komisji – OK. Odrzucono wniosek Klubu Ruch Palikota o poszerzenie składu tegoż prezydium. Dziś na posiedzeniu, dowiaduję się, że prezydium postanowiło

przegłosować skład stałej podkomisji do spraw przygotowań Polski do Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012. W składzie osobowym tej podkomisji przydziela się 6 miejsc Platformie Obywatelskiej, 4 PiS i po jednym pozostałym ugrupowaniom. Mam pytanie – kiedy szanowne prezydium przestanie ignorować przedstawicieli Ruchu Palikota wybranych wolą wyborców i będących trzecią siłą w parlamencie.

W innych komisjach kwestie podkomisji są omawiane podczas posiedzeń, tutaj mamy wyjątek. Takie sprawy omawia się w kuluarach. Zachowując godność parlamentarzysty nie chcę nawet snuć podejrzeń, co stoi za takim zachowaniem. W imieniu Klubu Parlamentarnego Ruch Palikota wnoszę o ponowne przeanalizowanie kwestii podkomisji i przyznanie drugiego miejsca dla posła z Ruchu Palikota.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dobrze. Wie pan co? Ja znam się na parytetach i te parytety funkcjonują od dziesiątek lat w polskim parlamencie, a na pewno od 20 lat, od czasu, gdy jest on demokratyczny. W 14-osobowej podkomisji stałej musi być zastosowany taki parytet, on uwzględnia większość koalicji – tak jest we wszystkich komisjach i podkomisjach. W związku z tym, że złożył pan wniosek formalny, składam dalej idący, polegający na tym, że moja propozycja będzie przegłosowana, jako najdalej idąca. Proponuję, aby 14-osobową podkomisję stałą powołać dziś, ponieważ EURO 2012 odbędzie się już za pół roku, powinna ona więc pracować jeszcze w tym roku i proponuję, aby Komisja przyjęła taki parytet: 6 osób z Platformy Obywatelskiej, 4 z PiS i po jednym z pozostałych ugrupowań. Bardzo proszę, jeśli chce pan złożyć wniosek, musi on być dalej idący.

Poseł Wojciech Penkalski (RP):

Panie przewodniczący, przed chwileczką wróciłem z posiedzenia Komisji Polityki Społeczne i Rodziny. Tam też tworzone są parytety, tylko, jak wynika z pewnych kanonów, partia, a w chwili obecnej Koło Parlamentarne Solidarna Polska, nie została uwzględniona w tym rozdaniu. Dlatego prosimy jeszcze raz o przeanalizowanie tej kwestii i oddanie nam dwóch miejsc w tej podkomisji.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Jeszcze raz mówię – mamy zgodę na 14-osobową podkomisję od pani marszałek i od Prezydium Sejmu. Muszę się poruszać w tych kategoriach. Jedyną logiczną propozycją, wynikającą z rozkładu sił w parlamencie, jest taki, a nie inny układ. Proszę złożyć inną, jeżeli moja propozycja nie przejdzie. Jeśli przejdzie, musi zostać przyjęta. Proponuję układ 6, 4 i po 1 pośle dla pozostałych ugrupowań. Proszę złożyć propozycję.

Poseł Wojciech Penkalski (RP):

Jak wynika z pracy wszystkich podkomisji, panie i panowie posłowie, jak również prezydium, tak sobie ustalacie, aby mieć od razu większość na samym starcie. Uważam, że…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Panie pośle…

Poseł Wojciech Penkalski (RP):

Chwila, chwila…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Nie chwila, chwila… Niech pan idzie do podstawówki parlamentarnej. Podstawówka parlamentarna to jest taki czas, kiedy całą logikę tego gmachu i parlamentu nie ustala pan przewodniczący Ireneusz Raś i ta kadencja, ale jest to ustalone przez lata i ugruntowane. Rozumiem, że mieści się to w kanonach jakieś rywalizacji politycznej, aby pan złożył wniosek, że pan nie chce, aby Solidarna Polska miała przedstawiciela w stałej podkomisji i proponuje pan 6 miejsc dla Platformy Obywatelskiej, 4 dla PiS, 2 dla Ruchu Palikota, 1 SLD i 1 PSL. Rozumiem, że tak pan…

Poseł Wojciech Penkalski (RP):

Źle mnie pan przewodniczący zrozumiał.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Głos ma pan przewodniczący Biernat.

Poseł Andrzej Biernat (PO):

Chciałem tylko informacyjnie powiedzieć, że w regulaminie Sejmu Rzeczpospolitej Polskiej w art. 150 jest napisane wyraźnie – prezydium Komisji kolegialnie kieruje pracami Komisji. Jakby pan nie wiedział, co to znaczy, to proszę przeczytać.

Poseł Wojciech Penkalski (RP):

To trzeba zmienić te regulaminy.

Poseł Andrzej Biernat (PO):

To proszę je zmienić.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Proszę państwa, w takim razie poddaję pod głosowanie propozycję prezydium, aby w stałej podkomisji zasiadały osoby w liczbie: 6 z Platformy Obywatelskiej, 4 z PiS, 1 z Ruchu Palikota, 1 z SLD, 1 z PSL, 1 z Solidarnej Polski – nie jako koła, bo Solidarna Polska nie jest kołem, a klubem parlamentarnym, dlatego została uwzględniona.

Poseł Wojciech Penkalski (RP):

Ludzie nie dajcie się pacyfikować.

Poseł Wojciech Ziemniak (PO):

Trzasnął drzwiami, odnotować do protokołu.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Kto z państwa jest za? (21). Kto jest przeciw? (3). Kto wstrzymał się od głosu? (0).

Głos z sali:

Jeden dał się spacyfikować.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

W związku z wynikiem głosowania nie muszę poddawać pod głosowanie drugiej propozycji złożonej przez Ruch Palikota. Bardzo proszę przedstawicieli ugrupowań o zgłaszanie kandydatur. W imieniu Platformy Obywatelskiej, aby było szybciej, zgłoszę pana Romana Koseckiego, pana Jakuba Rutnickiego, pana Andrzeja Bułę, pana Macieja Zielińskiego, pana Pawła Papke i pana Cezarego Kucharskiego. To jest sześć osób, proszę o zapisanie.

Bardzo proszę o głos przedstawiciela Prawa i Sprawiedliwości.

Poseł Jacek Falfus (PiS):

Panie przewodniczący, będę miał prośbę – w dniu dzisiejszym podam dwa nazwiska, a na następnym posiedzeniu kolejne dwa. Dziś podaję pana Zbigniewa Babalskiego i Jana Tomaszewskiego.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Proszę o zgłoszenie kandydata Ruch Palikota.

Poseł Artur Górczyński (RP):

Zgłaszamy Artura Górczyńskiego, dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Kandydat z Sojuszu Lewicy Demokratycznej?

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Zgłaszam pana Tomasza Grabowskiego.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Przedstawiciel Polskiego Stronnictwa Ludowego? Nie ma nikogo. Czy mamy oświadczenie na piśmie? Zastępca przewodniczącego, pan poseł Biernat zna myśli Polskiego Stronnictwa Ludowego?

Poseł Andrzej Biernat (PO):

Jest zgłoszony pan Eugeniusz Kłopotek.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Na piśmie w sekretariacie? Solidarna Polska? Zgłosił się ktoś formalnie? Pan Mieczysław Golba. Będą dwa wakaty do pierwszego posiedzenia Komisji. Szanowni państwo, proszę sekretariat o odczytanie całej listy, wraz ze stwierdzeniem wakatów do protokołu.

Sekretarz Komisji Krzysztof Majer:

Z Platformy Obywatelskiej: pan poseł Roman Kosecki, pan poseł Jakub Rutnicki, pan poseł Andrzej Buła, pan poseł Maciej Zieliński, pan poseł Paweł Papke i pan poseł Cezary Kucharski. Z Prawa i Sprawiedliwości zgłoszono pana posła Zbigniewa Babalskiego i pana posła Jana Tomaszewskiego. Z Ruchu Palikota pana posła Artura Górczyńskiego, z Sojuszu Lewicy Demokratycznej pan poseł Tomasz Grabowski, z Polskiego Stronnictwa Ludowego pan poseł Eugeniusz Kłopotek, z Solidarnej Polski pan poseł Mieczysław Golba.

Poseł Jacek Falfus (PiS):

Proszę powiedzieć jeszcze o tych wakatach.

Sekretarz Komisji Krzysztof Majer:

Pozostają jeszcze dwa wakaty dla Klubu Parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Poddaję pod głosowanie tę propozycję.

Kto jest za? (22). Kto jest przeciw? (0). Kto się wstrzymał? (0).

Stwierdzam, że powołaliśmy podkomisję w proponowanym składzie. Ogłaszam, że jutro, tuż po głosowaniach – w sali, którą poda sekretariat za pomocą sms-ów – zwołam posiedzenie podkomisji, w celu ukonstytuowania się. Dziękuję bardzo. To będzie około godziny 9.30.